

Piotr Kardas<sup>1</sup>

## **Orzeczenie Supreme Court of the United States w sprawie immunitetu Prezydenta USA jako wyraz sporów o funkcje sądów i prawa w demokracji konstytucyjnej<sup>2</sup>**

The Judgment of the Supreme Court of the United States  
on the Immunity of the President of the United States  
as an Expression of Disputes about the Functions  
of Courts and Law in a Constitutional Democracy

### **1. Uwagi wprowadzające**

Zasada podziału, równoważenia i wzajemnej kontroli konstytucyjnie wyodrębnionych organów władzy publicznej oraz zakres kognicji sądów w sferze związanej z rozstrzygnięciem zagadnień ustrojowych od dłuższego czasu stanowi przedmiot pogłębionych analiz przedstawicieli amerykańskiego prawoznawstwa<sup>3</sup>. W systemie, który dla zewnętrznego obserwatora jest przykładem stabilności reguł ustrojowych, paradygmatycznym wyrazem modelu opartego na podziale i równoważeniu

---

<sup>1</sup> Piotr Kardas – prof. dr hab. z tytułem honorowym profesora zwyczajnego, Katedra Prawa Karnego, Uniwersytet Jagielloński / profesor with an honorary title of full professor, Department of Criminal Law, Jagiellonian University; ORCID: 0000-0002-8903-2417.

<sup>2</sup> Supreme Court of the United States No 23-939. Donald J. Trump, Petitioner v. United States on writ of certiorari to the United States Court of Appeals for the District of Columbia Circuit (July 1, 2024).

<sup>3</sup> Zob. m.in. J. Waldorn, *The core...*, s. 1346–1406; C. Sunstein, *Imcompletely...*, s. 1–24; N. Bowie, D. Renan, *The Supreme...*, 2024, s. 3; N. Bowie, D. Renan, *Supremacy...*; N. Bowie, D. Renan, *Separation-Of-Powers...*, s. 2020 i n.; R. Hirsch, *Towards...*, s. 4 i n.; A.P. Melone, G. Mace, *Judicial...*, s. 100 i n.; J.H. Chopper, *Judicial...*, s. 25 i n. W wydaniu polskim S. Kubas, *Warta...*; A. Bryk, *The Origins...*, s. 352 i n.; A. Bryk, *Sędziokracja...*

się władz, powiązanego z niekwestionowaną kompetencją sądów federalnych, w tym zwłaszcza Sądu Najwyższego do sprawowania kontroli konstytucyjności prawa, wiele kwestii pozostaje niejasnych i spornych<sup>4</sup>. Bez trudu można odnaleźć obszernie opracowania poświęcone problematyce podziału władz, dostrzegające w aktualnej praktyce ustrojowej mankamenty skutkujące poważnymi perturbacjami na płaszczyźnie politycznej i prawnej. Równie łatwo da się wskazać prace poświęcone kognicji Sądu Najwyższego i sądów federalnych, w których pojawiają się fundamentalne pytania o zasadność jurydyzacji konstytucyjnej zasady podziału władz, czego konsekwencją było subtelne przeniesienie sporów z natury rzeczy wymagających politycznego rozwiązania w ramach demokratycznie kreowanej struktury władzy na płaszczyznę Sądu Najwyższego<sup>5</sup>. Dostrzega się trwający od początku XX w. proces autonomizacji i alienacji Sądu Najwyższego, dodającego konsekwentnie coraz to nowe obszary do i tak już bardzo rozbudowanego zakresu kompetencji jurydycznych<sup>6</sup>. Wskazuje się na społeczne, ustrojowe i polityczne skutki tego podejścia, przeciwstawiając aktualny stan modelowi dominującemu do końca XIX w., określanemu jako republikańskie ujęcie (podejście) zasady podziału, równoważenia się i kontroli

---

<sup>4</sup> Debaty toczą się nie tylko w specjalistycznych czasopismach prawniczych, ale także w publikacjach felietonistycznych. Zob. m.in. N. Bowie, D. Renan, *The Supreme...*, 2022; N. Bowie, D. Renan, *The Supreme...*, 2024.

<sup>5</sup> Zob. w szczególności instruktywne analizy N. Bowie, D. Renan, zwłaszcza dotyczące modyfikacji podejścia Sądu Najwyższego do spraw ustrojowych w okresie pełnienia funkcji Chief Justice of the Supreme Court of the US przez W.H. Tafta, określane mianem jurydyzacji zasady podziału władzy – N. Bowie, D. Renan, *Separation-Of-Powers...*, s. 2023 i n. oraz powołana tam literatura przedmiotu i orzecznictwo.

<sup>6</sup> Interesujące stanowisko w sprawie kognicji sądów federalnych przedstawione zostało w sprawie *Dobbs v. Jackson Women Health Organization*, gdzie po uchyleniu precedensu *Roe v. Wade* sąd stwierdził, że sprawa dopuszczalności terminacji ciąży nie należy do zakresu kompetencji sądów, lecz powinna być rozstrzygana przez ustawodawcę w ramach deliberatywnego procesu stanowienia prawa. Tym samym sąd uznał, że uchylając precedens *Roe v. Wade*, zwrócił społeczeństwu prawo do decydowania, w ramach struktury demokratycznej, o kwestiach uwikłanych moralnie. Podobne tendencje można dostrzec w sprawie *Donald J. Trump, Petitioner v. Norma Anderson, et. al.* dotyczącej XIV poprawki sekcja 3 do Konstytucji USA. Zob. stanowisko Sądu Najwyższego USA wyrażone w opiniach: Supreme Court of the United States No 19-1392 *Thomas E. Dobbs, State Health Officer of the Mississippi Department of Health, et. al., Petitioners v Jackson Women's Health Organization, et. al., on writ of certiorari to the United States Court of Appeals for the Fifth Circuit* (June 24, 2022); Supreme Court of the United States No. 23-719, *Donald J. Trump, Petitioner v. Norma Anderson, et. al. on writ of certiorari to the Supreme Court of Colorado* (March 4th, 2024).

władz<sup>7</sup>. Na kanwie politycznych sporów oraz kolejnych orzeczeń odwracających liberalne precedensy tworzące filary liberalnej demokracji opartej na absolutyzacji wolności i praw jednostki<sup>8</sup> pojawiają się sugestie powrotu do przeszłości<sup>9</sup>. Tym silniejsze, im wyraźniej ujawnia się spadek społecznego zaufania do Sądu Najwyższego oraz związany z tym problem uznawalności. Prawda, że w przestrzeni amerykańskiej zasadniczo problem z uznawalnością stanowi konsekwencję kontrowersyjnych orzeczeń Sądu Najwyższego, wkraczających w sferę dylematów moralnych i zagadnień ustrojowych, jednak także tam można dostrzec wyraźnie, że utrata zaufania do Sądu Najwyższego, a w konsekwencji do sądowego wymiaru sprawiedliwości, związana jest również z daleko idącym upolitycznieniem orzecznictwa<sup>10</sup>. Tym samym na płaszczyźnie

---

<sup>7</sup> Co do określeń „judykacyjna koncepcja zasady podziału władzy” oraz „republikańska koncepcja zasady podziału władzy” zob. N. Bowie, D. Renan, *Separation-Of-Powers...*, s. 2020 i n.

<sup>8</sup> Szczególne znaczenie ma w tym kontekście orzeczenie Supreme Court of the United States No 19-1392 Thomas E. Dobbs, State Health Officer of the Mississippi Department of Health, et. al., *Pettitioners v Jackson Women's Health Organization, et. al*, on writ of certiorari to the United States Court of Appeals for the Fifth Circuit (June 24, 2022).

<sup>9</sup> W szczególności, choć niewyłącznie, kompleksowe analizy dotyczące powyższych kwestii połączone z postulatami odejścia do koncepcji jurydyzacji zasady podziału władzy i powrotu do znajdującej podstawy w pierwotnym kształcie unormowań konstytucyjnych koncepcji republikańskiej D. Renan, N. Bowie, *Separation-Of-Powers...*, s. 2023 i n. oraz powołana tam literatura przedmiotu i orzecznictwo.

<sup>10</sup> Problem legitymizacji sądów stanowi aktualnie przedmiot poważnych analiz i sporów teoretycznych, filozoficznych, ustrojowych, filozoficzno-politycznych. Przy czym debata przebiega na kilku płaszczyznach. W USA zasadniczym problemem są ustrojowe (konstytucyjne) kompetencje Sądu Najwyższego oraz sądów federalnych, które bywają zderzane z kompetencjami organów prawodawczych i wykonawczych. Konsekwentne poszerzanie zakresu kognicji sądów w kwestiach istotnych społecznie, politycznie i kulturowo, stanowi podstawę twierdzenia, iż sądy w demokracji amerykańskiej uzyskały nieuzasadnioną i konstytucyjnie wątpliwą przewagę nad pozostałymi konstytucyjnymi władzami. Ich rozstrzygnięcia stanowią konsekwencję jurydyzacji przestrzeni politycznej, co stanowi przesłankę krytyki. Podobnie jest ujmowane zagadnienie kognicji sądów w zderzeniu z innymi organami, przy założeniu koncepcji supremacji parlamentu, w Wielkiej Brytanii. Nieco inaczej, choć także w związku z kompetencjami ustrojowo-politycznymi, przebiega debata prawnicza i spór polityczny oraz społeczny w Izraelu, gdzie wciąż trwają prace legislacyjne pozbawiające Sąd Najwyższy możliwości uznawania za niezgodne z konstytucją aktów organów władzy ustawodawczej i wykonawczej. Z kolei w Meksyku do wymienionych kwestii w istocie dotyczących konfliktów między sądownictwem a władzą wykonawczą i ustawodawczą dodaje się problem braku legitymizacji sądów, nepotyzm oraz całkowite ignorowanie społecznych oczekiwań. Krytyka meksykańska stanowi podstawę koncepcji zmiany sposobu powoływania na urząd sędziego, w miejsce powołania opartego na kryteriach merytorycznych,

uznawalności sądy amerykańskie stykają się z podobnymi problemami jak sądy w Polsce. Podobnie w obu systemach ich najgłębszym źródłem jest rozmycie granicy między prawem a polityką<sup>11</sup>.

Zasadniczą osią sporów prowadzonych w piśmiennictwie amerykańskim jest ukształtowany na przestrzeni lat zakres kompetencji Sądu Najwyższego USA, dysponującego uprawnieniem do oceny zgodności z Konstytucją USA aktów normatywnych oraz decyzji podejmowanych przez organy władzy ustawodawczej i wykonawczej<sup>12</sup>. Posiadającego tym samym uprawnienie do ostatecznego rozstrzygnięcia o prawie – w aspekcie generalno-abstrakcyjnym i konkretno-indywidualnym – w ramach *judicial review*<sup>13</sup>. W zakresie związanym z funkcją Sądu Najwyższego w obszarze konstytucyjnej zasady podziału, równoważenia się i kontroli wyodrębnionych władz publicznych aktualnie dominujący model został ukształtowany zasadniczo w okresie pełnienia funkcji Chief Justice

---

sędziowie mają uzyskiwać *votum* w ramach wyborów powszechnych. Zob. w tej kwestii m.in. J. Waldorn, *The core...*, s. 1346–1406; C. Sunstein, *Imcompletely...*, s. 1–24; N. Bowie, D. Renan, *The Supreme...*, 2024, s. 3; N. Bowie, D. Renan, *Supremacy...*; N. Bowie, D. Renan, *Separation-Of-Powers...*, s. 2020 i n.; R. Hirsch, *Towards...*, s. 4 i n. W wydaniu polskim A. Bryk, *Sędziokracja...*

<sup>11</sup> Co do problematyki związanej z kryzysem uznawalności zob. m.in. M. Królikowski, *Powinności...*, s. 3 i n.; M. Królikowski, *Wynaturzenia...*; N. Lacey, *In Search...*; L. Farmer, *Making...*, *passim*; M. Soniewicka, *Emocje...*, *passim*. Trzeba dodać, że swoista polityzacja orzecznictwa w Polsce jest związana z koncepcją ochrony sądów jako konstytucyjnie niezależnych organów władzy publicznej powołanych do sprawowania wymiaru sprawiedliwości przez same sądy w ramach działalności orzeczniczej. W tym podejściu to sądy mają uprawnienie do korygowania w drodze orzeczniczej decyzji prawodawcy i władzy wykonawczej, które są uznawane za niedające się pogodzić ze standardami konstytucyjnymi. Niezależnie od pozytywnej oceny intencji towarzyszących temu procesowi oraz realnej ochrony systemu sprawowania wymiaru sprawiedliwości, nie sposób nie dostrzec, że w pewnych wypadkach działania oparte bezpośrednio na Konstytucji RP wywołują konsekwencje znacznie wykraczające poza zakres rozstrzyganych problemów. Tworzą też klimat ułatwiający formułowanie zarzutów upolitycznienia działalności sądów. Zastąpienia zasady powściągliwości zasadą sędziowskiego aktywizmu. Zob. w tej kwestii m.in. uchwała połączonych trzech Izb Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2020 r., BSA I-4110-1/20. Zob. też analizy zamieszczone w zbiorze pt. *Bezstronność...* Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r., Dz.U. 1997, nr 78, poz. 483 ze zm., dalej: Konstytucja RP.

<sup>12</sup> W literaturze polskiej pogłębioną i zarazem krytyczną analizę kompetencji Sądu Najwyższego USA oraz sądów federalnych do sprawowania rozproszonej kontroli konstytucyjności prawa przedstawił w znakomitej rozprawie S. Kubas, *Warta...*

<sup>13</sup> Co do rozmaitych aspektów tej koncepcji, związanych z nią nieporozumień i uproszczeń zob. S. Kubas, *Warta...*, s. 34 i n. oraz powołana tam literatura przedmiotu i orzecznictwo.

of the United States przez W.H. Tafta<sup>14</sup>. To wówczas, jak wskazuje się w piśmiennictwie, twórczo rozwinięto i ugruntowano koncepcję nadrzędnej pozycji Sądu Najwyższego w strukturze konstytucyjnej, w tym kompetencji do rozstrzygania kwestii związanych z podziałem władz<sup>15</sup>. Jurydyzacja koncepcji podziału władzy pociągała za sobą szereg konsekwencji. W szczególności zaś zwiększyła znaczenie wyborów sędziów SN dla realizacji określonych celów politycznych<sup>16</sup>. Sąd Najwyższy stał się bowiem strażnikiem określonego sposobu rozumienia zasady podziału władz. W konsekwencji współcześni prawnicy, a w szczególności sędziowie amerykańscy uznają za ustalone i ostatecznie zakorzenione w praktyce konstytucyjnej, że Konstytucja przewiduje nieopisaną jednoznacznie, lecz sądowo egzekwowalną zasadę limitowania zakresu kompetencji poszczególnych, wyodrębnionych konstytucyjnie władz. Nawet zatem w wypadku, gdy władza ustawodawcza (Senat i Izba Reprezentantów) porozumieją się z Prezydentem co do kształtu określonej regulacji i podejmą działania mające na celu zgodne z zasadami ustanowienie tego prawa, sędziowie dysponują uprawnieniem (kompetencją) do pozbawienia mocy prawnej tego aktu, jeśli uznają, że koliduje on z przyjmowaną przez sąd interpretacją zakresu kompetencji poszczególnych władz.

W konsekwencji debaty dotyczące podziału władzy stały się debatami dotyczącymi metody prawniczej, w oparciu na której sąd będzie wyznaczał realne limity konstytucyjne. Niezależnie od sporów dotyczących tego, czy granice konstytucyjności powinny być wyznaczone w oparciu na koncepcji oryginalistycznej<sup>17</sup>, funkcjonalnej, tekstualizm<sup>18</sup>,

---

<sup>14</sup> William Howard Taft pełnił tę funkcję w latach 1921–1930, wcześniej pełniąc funkcję Prezydenta USA w latach 1909–1913. Zob. L.L. Louis, *Taft...*; J.P. Campbell, *Taft...*, s. 279 i n.

<sup>15</sup> Zob. szczegółowe analizy D. Renan, N. Bowie, *Separation-Of-Powers...*, s. 2023 i n. oraz powołana tam literatura przedmiotu i orzecznictwo.

<sup>16</sup> Zjawisko upolitycznienia powoływania sędziów Sądu Najwyższego USA oraz sędziów sądów federalnych, realizacji w ten sposób określonej koncepcji ustrojowej i politycznej, znaczenia orzeczeń opartych na aktywizmie sędziowskim w okresie lat sześćdziesiątych i siedemdziesiątych XX w., modelu formowania przyszłych sędziów w ramach Federalist Society, obejmuje szereg zagadnień, których przedstawienie wymagałoby odrębnego opracowania. Trzeba jednak zaznaczyć, że powołania sędziowskie w okresie prezydentury D.J. Trumpa wyraźnie wzmocniły krytyczne oceny wpływu polityki na obsadę i orzecznictwo Sądu Najwyższego USA.

<sup>17</sup> W ujęciu polskim zob. m.in. T. Gizbert-Studnicki, *Oryginalizm...*, s. 147 i n.

<sup>18</sup> Zob. m.in. K. Eyer, *Disentangling...*, s. 115 i n. oraz powołana tam literatura przedmiotu; G. Maroń, *Oryginalizm...*, s. 23 i n.; A. Scalia, *A Matter...*, s. 22 i n.; R. Rossum, *The Textualist...*, s. 5 i n.

podejściu określanym mianem *living constitutionalism*, czy wreszcie jakiejś odmianie podejścia formalnego<sup>19</sup>, koncepcji odwołującej się do publicznego znaczenia, historycznej praktyki<sup>20</sup>, uczestnicy debaty pozostają zgodni co do tego, że ostatecznie to Sąd Najwyższy – używając narzędzi legalistycznych – powinien rozstrzygnąć spór<sup>21</sup>. Wedle przyjmowanego paradygmatu odpowiedź na pytanie w jaki sposób rozumieć zasadę podziału, równoważenia się i wzajemnej kontroli konstytucyjnie wyodrębnionych władz, a tym samym w jaki sposób odczytywać Konstytucję w zakresie każdego problemu mającego swoją prawną konotację, należy do władzy sądowniczej<sup>22</sup>.

W ten spór wpisuje się orzeczenie z dnia 1 lipca 2024 r. w sprawie Donald J. Trump v. United States dotyczące zakresu immunitetu uwalniającego byłego prezydenta od odpowiedzialności karnej za zachowania popełnione w trakcie sprawowania urzędu<sup>23</sup>. Ustalenie, czy oraz ewentualnie w jakim zakresie regulacje konstytucyjne przewidują wyłączenie odpowiedzialności Prezydenta za działania mieszczące się w zakresie przewidzianych przez przepisy prawa uprawnień i obowiązków, ma oczywiście znaczenie prawnokarne. Jednak zakorzenione jest głęboko w zagadnieniach związanych z konstytucyjną pozycją Prezydenta USA, zakresem kompetencji, relacjami z pozostałymi organami władz publicznych, wreszcie modelem efektywnego sprawowania funkcji. Ma zatem z istoty rzeczy także konteksty ustrojowe. To powoduje, że decyzje dotyczące negatywnych przesłanek odpowiedzialności karnej, materialnoprawnej i procesowej proweniencji wymagają odniesienia się do kwestii ustrojowych.

---

<sup>19</sup> Zob. M. Matczak, *Formalizm...*, s. 108 i n.

<sup>20</sup> Co do koncepcji wykładni Konstytucji USA przez Sąd Najwyższy USA na gruncie literatury polskiej zob. w szczególności T. Gizbert-Studnicki, *Originalizm...*, s. 147 i n.

<sup>21</sup> N. Bowie, D. Renan, *Separation-Of-Powers...*, s. 2024–2225.

<sup>22</sup> Zob. L.L. Fuller, *Sprawa...*, s. 16 i n.

<sup>23</sup> Trzeba już w tym miejscu zaznaczyć, że zakres uwolnienia byłego Prezydenta od odpowiedzialności karnej za zachowania popełnione w trakcie sprawowania urzędu pozostaje w najwyższym stopniu sporny. Wątpliwości wywołuje także charakter normatywny stanowiska Sądu Najwyższego, w tym przede wszystkim sposobu rozumienia pojęcia immunitetu wykorzystanego w tym orzeczeniu. Niejednoznaczność przedstawionej koncepcji ujawnia się nie tylko w świetle opinii przedstawianych przez przedstawicieli prawoznawstwa, ale także już w treści stanowisk uzupełniających opinię Sądu Najwyższego opracowanych przez zasiadających w składzie sędziów. Kwestia ta stanowi przedmiot analizy w dalszej części niniejszego opracowania.

Pytanie, jakie musi się pojawić w kontekście tak zakreślonych problemów, odnosi się do relacji między karnoprawnymi regułami pociągania do odpowiedzialności karnej piastunów władzy publicznej a ustrojowymi mechanizmami określającymi relacje między władzą wykonawczą, ustawodawczą i sądowniczą. W szczególności zaś problem, w jakim stopniu samo pełnienie funkcji publicznej może stanowić podstawę bezkarności. Zasadnicze znaczenie ma tym samym kwestia wyważenia interesu publicznego związanego z określonymi w systemie prawnym gwarancjami efektywnego i niezakłóconego przez czynniki zewnętrzne sprawowania władzy z jednej strony oraz interesu publicznego związanego z rozliczalnością piastunów władzy publicznej za działania przekraczające prawo, w tym w szczególności realizujące znamiona przestępstwa, z drugiej. Nadużycie władzy publicznej jest zawsze zjawiskiem szkodliwym, godzącym w zasady demokracji konstytucyjnej opartej na zasadzie rządów prawa. Odpowiedzialność za przekroczenie prawa stanowi podstawowy warunek spełnienia reguły, że to prawo wyznacza podstawy i granice działania każdego człowieka. Powyższe problemy należy postrzegać w kontekście niezmiennej pokusy nadużywania władzy, w tym w szczególności wykorzystywania prawa do realizacji celów politycznych, generującej potrzebę takiego ukształtowania systemu norm prawnych, by zapobiegać instrumentalizacji prawa, zwłaszcza w wypadkach, gdy pojawiają się tendencje do wykorzystywania represji bez uzasadnionej ku temu podstawy. Ryzyko nadużywania prawa w celach instrumentalnych, pozornie racjonalizowanego pod pretekstem odwołania się do potrzeby rozliczenia przeszłości, także w ramach sprawiedliwości tranzycyjnej, jest równie niebezpieczne dla stabilności systemu prawnego jak nieuzasadniona bezkarność przypadków nadużycia władzy publicznej. Prawo karne od zawsze stanowiło instrument nad wyraz chętnie używany przez władzę do społecznego sterowania i ochrony „własnych” interesów. Opisywane w literaturze przejawy autorytyzacji prawa karnego dobrze ilustrują zagrożenia związane z polityzacją tej części systemu prawa<sup>24</sup>. Rozstrzygając problem odpowiedzialności piastunów władzy wykonawczej za przypadki nadużycia prawa, należy poszukiwać właściwej równowagi między elementami ochronnymi dla systemu prawnego oraz

---

<sup>24</sup> Zob. instruktywne analizy H. Kuczyńskiej, *Autorytarny...*, s. 11 i n. oraz powołana tam literatura przedmiotu; P. Kardas, *O związkach...*, s. 159 i n.

regułami służącymi do egzekwowania uzasadnionej odpowiedzialności. Innymi słowy, właściwego balansu między prawem karnym a ustrojowymi bezpiecznikami. Orzeczenie Sądu Najwyższego USA w sprawie D.J. Trump v. United States jest wyrazem próby poszukiwania takiego balansu. Warto przyjrzeć się bliżej zaproponowanemu rozwiązaniu, poszukując wskazówek, jak postępować w tego typu wypadkach. W jakimś zakresie rozstrzygnięcie Sądu Najwyższego USA wpisuje się w spory dotyczące relacji między demokracją a prawem<sup>25</sup>.

## 2. Konstytucyjny kontekst rozstrzygnięcia sporu o immunitet byłego Prezydenta

Zagadnienie immunitetu byłego prezydenta w zakresie odpowiedzialności karnej za działania lub zaniechania popełnione w czasie sprawowania urzędu zdaje się – *prima facie* – mieć charakter karnoprawny. Tym samym nie jest – dla zewnętrznego obserwatora – powiązane z problematyką jurydyzacji zasady podziału władzy, problemami dotyczącymi zakresu kognicji sądów w demokracji konstytucyjnej czy problemem kryzysu uznawalności. Wszak zasadniczym problemem jest kwestia odpowiedzialności karnej, a więc jej materialnoprawne podstawy i procesowe reguły rozstrzygnięcia tego problemu przez sądy. Zawarte w Konstytucji reguły i zasady oraz inne postanowienia mogą mieć znaczenie w procesie jej rozstrzygnięcia o tyle, o ile odnoszą się *explicite* lub *implicite* do podstaw lub zagadnień proceduralnych związanych z odpowiedzialnością karną.

Kwestia odpowiedzialności karnej byłego prezydenta ma zarazem znaczenie wykraczające poza jednostkowy przypadek. Dotyczy osoby, która sprawowała najważniejszą funkcję publiczną w Stanach Zjednoczonych. Dodatkowo w realiach rozpoznawanej sprawy wiąże się bezpośrednio z aktywnością polityczną w sferze akceptacji wyniku demokratycznie przeprowadzonych wyborów. Opiera się na zarzutach nadużycia władzy publicznej, gdyby rzecz analizować z polskiej perspektywy, wykorzystania pozycji ustrojowej dla zamachów na porządek publiczny<sup>26</sup>.

<sup>25</sup> Zob. w tej kwestii m.in. P. Kardas, M. Gutowski, *O relacjach...*, s. 12–30.

<sup>26</sup> Gdyby poszukiwać w perspektywie polskiego systemu prawnego podstawy prawnej kwalifikacji zachowań stanowiących przedmiot postępowań prowadzonych przeciwko byłemu Prezydentowi, w pierwszej kolejności odwoływano by się do konstrukcji

Przy tak określonym przedmiocie i podmiocie odpowiedzialności karnej oraz uwikłaniu zdarzeń stanowiących jej podstawę w kwestie ustrojowe i polityczne, w pewnym sensie związane z formą sprawiedliwości tranzycyjnej<sup>27</sup>, z oczywistych powodów wywołuje społeczne zainteresowanie. Ma znaczenie w perspektywie zasad sprawowania władzy publicznej, rozliczalności i odpowiedzialności jej piastunów.

Nic przeto zaskakującego, że problem immunitetu postrzegany w kontekście zagadnienia odpowiedzialności karnej byłego prezydenta został dostrzeżony i przyjęty do rozpoznania przez Sąd Najwyższy USA. Jedyne informacyjnie warto zaznaczyć, że wykorzystano w tym przypadku konstrukcję wypracowaną w okresie funkcji Chief Justice of the United States przez W.H. Tafta<sup>28</sup>, zgodnie z którą każda sprawa rozpatrywana przez sądy federalne lub inne sądy (stanowe<sup>29</sup>) może być przejęta do rozpoznania przez Sąd Najwyższy<sup>30</sup>. Orzeczenie Donald J. Trump, Petitioner

---

przestępstwa nadużycia władzy publicznej określonego w art. 231 k.k., uzupełnianego zapewne w zakresie podstawy kwalifikacji przez inne przepisy typujące obejmujące ochroną różne dobra publiczne, narażone na niebezpieczeństwo lub naruszone przez wartościowane zachowania. Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny, Dz.U. 2018, poz. 1600, tekst jedn. ze zm., dalej: Kodeks karny, k.k.

<sup>27</sup> Pojęcie sprawiedliwości tranzycyjnej zostało użyte w powyższym kontekście w dwóch znaczeniach. Po pierwsze, jako określenie odnoszące się do oceny – w tym prawnokarnej – działań i zaniechań przedstawiciela władzy publicznej związanych z pełnioną funkcją w kontekście nadużycia władzy, a tym samym zarzutu dopuszczenia się zamachów na ustrojowe podstawy funkcjonowania państwa. Po wtóre, jako określenie odnoszące się do wykorzystywania instrumentów prawa karnego, odpowiednio wymodelowanych, dla rozstrzygnięcia kwestii odpowiedzialności w przypadku zmiany władzy i następującego po ustąpieniu (lub usunięciu) z funkcji publicznej rozliczenia przeszłości. Elementy mogące wskazywać na takie powiązanie stanowiska Sądu Najwyższego USA w sprawie immunitetu można dostrzec w końcowej części uzasadnienia wyroku z 1 lipca 2024 r. Co do problematyki sprawiedliwości tranzycyjnej zob. m.in. R.G. Teitel, *Transitional...*, s. 69 i n.; A. Czarnota, *On the Beauty...*, s. 141 i n.; C. Bell, *Transitional...*, s. 5–27.

<sup>28</sup> Warto podkreślić, że model jurydykacji koncepcji podziału władzy był oparty w istotnym zakresie na analizach W. Wilsona, *Congressional...* Analizę znaczenia tej pracy do jurydykacji rekonstrukcji zasady podziału władzy prezentują N. Bowie, D. Renan, *Separation-of-Powers...*, s. 2044 i n. oraz powołana tam literatura przedmiotu i orzecznictwo.

<sup>29</sup> W taki sposób Sąd Najwyższy USA przyjął do rozpoznania sprawę znaczenia XIV poprawki sekcja 3 do Konstytucji USA dla możliwości usunięcia z list prawyborczych nazwiska D.J. Trumpa. Zob. Supreme Court of the United States No 23-719, Donald J. Trump, Petitioner v. Norma Anderson, et. al on writ of certiorari to the Supreme Court of Colorado (March 4, 2024).

<sup>30</sup> Rozwiązanie takie wynika z Judiciary Act z 1925 r., uchwalonego w okresie pełnienia funkcji Chief Justice przez W.H. Tafta. W istocie regulacja przyjęta w tym akcie przesądzała, że zasadnicza większość spraw nie może zostać zaskarżona do Sądu

v. United States wydane zostało w trybie *writ o certiorari*<sup>31</sup>. Uwzględniając petycję sporządzoną przez stronę postępowania, tj. D.J. Trumpa, Sąd Najwyższy USA zdecydował się przyjąć do rozpoznania sprawę rozstrzygniętą przez Sąd Apelacyjny dla Dystryktu Columbia<sup>32</sup>.

Jak podkreślono w opinii Sądu Najwyższego przygotowanej przez pełniącego aktualnie funkcję Chief Justice of the United States J. Roberta Juniora<sup>33</sup> rozpoznawana sprawa jest pierwszym przypadkiem oskarżenia byłego Prezydenta o popełnienie przestępstwa w związku z działaniami w trakcie sprawowania urzędu<sup>34</sup>. Zadaniem Sądu Najwyższego było

---

Najwyższego bezpośrednio jako realizacja prawa do sądu. Strona zamierzająca za skarżyć wyrok sądu niższej instancji do SN jest zobowiązana do sporządzenia petycji określonej jako *writ of certiorari*. Sporządzona w 40 kopiach petycja jest przesyłana do SN. Jeśli SN zagwarantuje petycję, wówczas sprawa podlega rozpoznaniu. Sąd Najwyższy podejmuje decyzję co do przyjęcia sprawy do rozpoznania, a więc gwarantuje *writ of certiorari* wówczas, gdy co najmniej 4 sędziów uzna, iż sprawa powinna zostać rozpoznana przez SN – najpierw w formie ustnych argumentów, następnie zaś ostatecznie rozstrzygnięta. Trzeba dodać, że regulację „przenoszącą” zasadniczo rozpoznawanie sprawy w trybie apelacyjnym z Sądu Najwyższego na sądy apelacyjne uchwalono w 1891 r. (Judiciary Act of 1891), przenosząc zasadniczą większość spraw apelacyjnych do właściwości utworzonych wówczas sądów apelacyjnych (US Circuit Courts of Appeals), których decyzje stały się ostateczne. Sąd Najwyższy zachował kompetencje do rozstrzygania spraw w oparciu o własną decyzję akceptującą petycję o *writ of certiorari*.

<sup>31</sup> Supreme Court of the United States No. 23-939. Donald J. Trump, Petitioner v. United States on writ of certiorari to the United States Court of Appeals for the District of Columbia (July 1, 2024).

<sup>32</sup> United States Court of Appeals for the District of Columbia Circuit, No 23-3228, February 6<sup>th</sup>, 2024.

<sup>33</sup> Zgodnie ze standardem uzasadnienia rozstrzygnięcia Sądu Najwyższego jest przygotowywane przez jednego z sędziów. Gdy uzyska aprobatę większości, tj. co najmniej 5 sędziów, staje się podstawą stanowiska Sądu Najwyższego wyrażonego w orzeczeniu (*Opinion of the Court*). Do rozstrzygnięcia przygotowywane są czasami zdania odrębne (*dissenting opinion*) lub zdania zawierające odmienne stanowisko w niektórych kwestiach zawartych w rozstrzygnięciu lub uzasadnieniu, sporządzane przez sędziów aprobujących co do zasady kierunek i treść rozstrzygnięcia (tzw. *concurring opinion*). W analizowanej sprawie sporządzono dwie *concurring opinion*, tj. przez Associate Justice of the Supreme Court of the United States C. Thomas oraz Associate Justice of the Supreme Court of the United States A. Coney Barret, a także dwa zdania odrębne (*dissenting opinion*) US Supreme Court Associate Justice S. Sotomayor, do której zgodnie przyłączyły się Associate Justice of the Supreme Court of the United States E. Kegan i Associate Justice of the Supreme Court of the United States K. Brown Jackson oraz samodzielne zdanie odrębne Associate Justice of the Supreme Court of the United States K. Brown Jackson. Orzeczenie publikowane jest wraz ze zdaniami odrębnymi i opiniami konkurującymi co do treści lub uzasadnienia.

<sup>34</sup> „This case is the first criminal prosecution in our Nation's history of a former President for actions taken during his Presidency” – Supreme Court of the United States No 23-939.

rozważanie, czy, a jeśli tak, to po spełnieniu jakich warunków, wobec byłego Prezydenta może być prowadzone postępowanie karne.

Odpowiedź na pytanie o istnienie i ewentualny zakres prezydenckiego immunitetu w sferze odpowiedzialności karnoprawnej odnosi się tym samym do:

- a) zakresu odpowiedzialności (rozliczalności) Prezydenta za zachowania popełnione w trakcie sprawowania urzędu, które co najmniej *prima facie* stanowiły realizację znamion przestępstwa,
- b) wyznaczenia granicy kompetencyjnej Kongresu i Senatu w zakresie stanowienia prawa umożliwiającego pociąganie do odpowiedzialności karnej byłego Prezydenta za zachowania popełnione w trakcie sprawowania urzędu,
- c) wyznaczenia granicy kompetencyjnej organów prokuratury i sądów w sferze odnoszącej się do potencjalnej odpowiedzialności Prezydenta za działania popełnione w związku ze sprawowaniem urzędu,
- d) wreszcie materialno-prawnych i proceduralnych przesłanek odpowiedzialności, w szczególności zaś rozstrzygnięcia, czy pełnienie urzędu Prezydenta i podejmowanie określonych działań lub zaniechań związanych ze sprawowaniem tej funkcji może stanowić z istoty rzeczy lub przy spełnieniu określonych dodatkowych przesłanek okoliczność wyłączającą karalność, a w konsekwencji stanowić negatywną przesłankę procesową w ramach postępowania karnego.

Powyższe plastycznie ilustruje, że rozpoznawane zagadnienie z perspektywy prawnej miało w pierwszej kolejności charakter karnoprawny. Obejmowało bowiem kwestie związane z podstawami odpowiedzialności byłego prezydenta<sup>35</sup> za działania mieszczące się w zakresie oficjalnych kompetencji konstytucyjnych w trakcie sprawowania urzędu. Odnosiło się także, niejako z istoty rzeczy, do okoliczności modalizujących związanych z pełnioną funkcją, przesłanek korygujących zakres ewentualnej odpowiedzialności, wreszcie okoliczności wyłączających odpowiedzialność ze względu na szczególne przesłanki, sytuacje lub potrzeby

---

Donald J. Trump, Petitioner v. United States on writ of certiorari to the United States Court of Appeals for the District of Columbia Circuit (July 1, 2024).

<sup>35</sup> Poza zakresem rozważań Sądu Najwyższego pozostawały kwestie odpowiedzialności karnej urzędującego Prezydenta USA. Zgodnie z powszechnie akceptowanym poglądem nie jest bowiem możliwe wszczęcie i prowadzenie postępowania wobec Prezydenta w czasie pełnienia urzędu.

podejmowania decyzji przez prezydenta w trakcie pełnienia urzędu<sup>36</sup>. Dotyczyło także kwestii proceduralnych, w tym w szczególności negatywnych przesłanek procesowych związanych z immunitetem<sup>37</sup>.

Niezależnie od powyższego kontekstowo odnosiło się do relacji między kompetencjami Kongresu statuującego w formie właściwie uchwalonych aktów prawnych podstawy odpowiedzialności karnej a kompetencjami i pozycją Prezydenta USA w sferze związanej z podziałem i równoważeniem się konstytucyjnie wyodrębnionych władz<sup>38</sup>.

Uwzględniało znaczenie regulacji konstytucyjnych w sferze kompetencji organów prokuratury federalnej i sądów w odniesieniu do Prezydenta USA. Znaczenie Konstytucji w zakresie limitacji kompetencji sądów i prokuratury. Limitacji kompetencji Kongresu. Ostatecznie sposobu wykonywania określonej przez Konstytucję władzy przez wymienione w niej organy.

Wreszcie odnosiło się do praktyki prowadzenia postępowań karnych wobec byłego Prezydenta USA, z którymi łączone są prezentowane przez część środowiska prawniczego oraz w ramach ocen społecznych zarzuty

---

<sup>36</sup> Zagadnienia te są szczegółowo analizowane w opinii Supreme Court of the United States No 23-939. Donald J. Trump, Petitioner v. United States on writ of certiorari to the United States Court of Appeals for the District of Columbia Circuit (July 1, 2024).

<sup>37</sup> W piśmiennictwie amerykańskim immunitety są zaliczane do kategorii instytucji procesowych, choć w niektórych ujęciach są oparte na wyłączeniu odpowiedzialności ze względu na działanie w granicach przyznanych przez prawo uprawnień i kompetencji, co sugeruje ich podobieństwo do instytucji materialnoprawnych, powiązanych z płaszczyzną bezprawności (okolicznościami kontratypizującymi). Zob. m.in. R. Allen, J. Hoffmann, D. Livingston, A. Leipold, T. Meares, *Criminal...*, s. 305 i n. oraz powołana tam literatura przedmiotu i orzecznictwo. W piśmiennictwie polskim zob. m.in. B. Janusz-Pohl, *Immunitety...*, s. 45 i n.; A. Gubrynowicz, *Od Grocjusza...*, s. 23 i n. Zob. też opracowania zamieszczone w opracowaniu zbiorowym pt. *Immunitet...*

<sup>38</sup> Trzeba podkreślić, że problem negatywnej przesłanki procesowej związanej z immunitetem byłego Prezydenta w zakresie czynności realizowanych w związku z oficjalnymi obowiązkami kompetencjami w trakcie sprawowania urzędu był podnoszony przez obronę D.J. Trumpa od początku postępowania przed sądem. W skierowanych do United States District Court for the District of Columbia wnioskach o umorzenie wskazywano, że przeszkodą formalną w prowadzeniu sprawy jest wyłączenie możliwości pociągania do odpowiedzialności karnej byłego prezydenta z uwagi na przysługujący mu immunitet, ponadto niespełnienie wymogu otwarcia drogi do oskarżenia i rozpoznania sprawy przez sąd w wyniku skutecznego przeprowadzania procedury impeachmentu oraz przeszkoda związana z koncepcją *Double Jeopardy* wynikająca z tego, iż postępowanie w sprawie impeachmentu zakończyło się nieuwzględnieniem wniosku przez Kongres i Senat. To zaś powodowało, że sprawa została negatywnie i ostatecznie rozpoznana na poziomie parlamentu. Zob. analizy zawarte w orzeczeniu United States District Court for the District of Columbia (No. 1:23-cr-00257-1).

instrumentalnego wykorzystywania prawa dla realizacji celów politycznych<sup>39</sup>. Prezentowany w przestrzeni publicznej zarzut instrumentalności i podporządkowania realizacji określonego celu politycznego postępowania karnego wobec byłego prezydenta jest traktowany w tym nurcie krytycznym jako podstawa twierdzenia o naruszeniu poprzez wszczęcie i prowadzenie postępowania karnego wobec byłego Prezydenta USA zasady rządów prawa i konstytucyjnej struktury podziału władzy. Wymagające z tego powodu określonej ingerencji sądu<sup>40</sup>.

Obejmowało także znaczenie zasady powściągliwości w zakresie wykorzystywania przez poszczególne organy władzy określonej w Konstytucji, a także znaczenia ewentualnego aktywistycznego podejścia, poszerzającego zakres kompetencji.

Kwestie zakresu uwikłania wymiaru sprawiedliwości i organów ścigania w działania powiązane z celami politycznymi oraz zagrożeń, jakie dla prokuratury oraz sądów generuje realizacja celów politycznych, w tym rozliczania przeszłości w zakresie zamachów na praworządność dokonywanych przez osoby piastujące określone urzędy za pomocą prawa karnego.

*Last but not least* kompetencji i powinności sądów w przypadkach rozpoznawania tego typ spraw.

Zasadniczym problemem rozstrzyganym przez Sąd Najwyższy były jednak zagadnienia karnoprawne, uzupełniane przez kompleks zagadnień ustrojowych.

Przyjęcie takiej perspektywy powinno determinować strukturę i normatywną zawartość analiz stanowiących podstawę przyjętego rozstrzygnięcia. Tymczasem już pobieżna lektura stanowiska Sądu Najwyższego przekonuje, że w tym przypadku prawo karne – w aspekcie materialnym i proceduralnym – odgrywało podrzędną rolę. Zasadniczo bowiem odpowiedzi na pytanie o istnienie immunitetu prezydenckiego obejmującego zachowania popełnione w trakcie sprawowania urzędu

---

<sup>39</sup> Zob. m.in. R. Delahunty, J. Yoo, *The President...*

<sup>40</sup> Jednoznacznie tę kwestię ujmują R. Delahunty, J. Yoo, podkreślając, w kontekście zaangażowania prezydenta J. Bidena w proces ścigania swojego poprzednika, że: „Biden only dimly understood the consequences of prosecuting Trump. Crossing the constitutional Rubicon of using the criminal justice system to attack a former president and the leading opposition candidate for the office not only wasted a year of the nation's life, but it also forced the Supreme Court to intervene to shut down this misuse of federal prosecutorial Trump” – R. Delahunty, J. Yoo, *The President...*

poszukiwano w sferze podstawowej zasady ustrojowej – tj. podziału władz. Postrzegane systemowo prawo karne stanowiło jedynie tło lub kontekst normatywny analizy<sup>41</sup>. W ten sposób orzeczenie w sprawie immunitetu byłego prezydenta odnoszącego się do odpowiedzialności karnej za zachowania popełnione w trakcie sprawowania urzędu przekształciło się ze sprawy „karnej”, dla której podstaw rozwiązania można byłoby poszukiwać także w Konstytucji, w sprawę w istocie ustrojową. Orzeczenie w kwestii immunitetu byłego prezydenta stało się kolejnym rozstrzygnięciem dotyczącym kompetencji Prezydenta, Senatu, Kongresu, sądów i prokuratury w świetle rekonstruowanych wedle przyjmowanych w prawoznawstwie reguł i zasad postanowień Konstytucji. Przypadkiem wywołującym nie tylko szerokie zainteresowanie, ale silne społeczne emocje. Prowokującym do analiz, ocen i stanowisk prezentowanych nie tylko przez prawników, ale także polityków, politologów etc.

Sąd Najwyższy uznał, że rozstrzygnięcie tej kwestii wymaga uważnego i roztropnego rozważania zakresu władzy prezydenckiej na podstawie Konstytucji USA. Wymaga także wzięcia pod uwagę konsekwencji wynikających z określonej decyzji rozstrzygnięcia dla struktury podzielonych i zrównoważonych władz na gruncie Konstytucji USA. Opierało się na przekonaniu, że przyjęcie konstytucyjnej możliwości prowadzenia postępowania karnego przeciwko byłemu Prezydentowi w zakresie odpowiedzialności karnej za zachowania zrealizowane w trakcie pełnienia urzędu będzie określać konstytucyjne ramy wykorzystywania prokuratury oraz sądów dla oceny działalności Prezydenta. Wyznaczać będzie zatem tym samym granice i podstawy wykorzystywania prawa karnego dla dokonywania rozliczeń uwikłanych w działalność polityczną oraz sprawowanie najwyższej funkcji rządowej w systemie republikańskim USA<sup>42</sup>.

---

<sup>41</sup> Związany na przykład z dolegliwościami dla podmiotu tej odpowiedzialności, stygmatyzacją, utrudnieniem w zakresie funkcjonowania w przestrzeni publicznej, immanentnie łączącymi się z postępowaniem karnym.

<sup>42</sup> Warto dostrzec, że w USA, Wielkiej Brytanii, Izraelu, Meksyku spory dotyczą racjonalnego limitowania kompetencji sądów. W Polsce znajdują się na etapie wcześniejszym, tendencji do poszerzania zakresu kognicji sądów. Widać to plastycznie w ramach prowadzonych aktualnie debat dotyczących sądowej kontroli kontrasygnaty premiera, sądowej kontroli wadliwości powołania, sądowej kontroli aktów administracyjnych pochodzących od organów władzy wykonawczej.

Przyjęcie perspektywy przeciwnej, a więc wyłączenie możliwości pociągania byłego Prezydenta do odpowiedzialności karnej za zachowania popełnione w trakcie sprawowania urzędu, będzie skutkowało nie tylko wyznaczeniem granic kompetencji: organów prokuratury i sądów wobec byłego Prezydenta, także na przyszłość, ale wyznaczać także zakres prawnej odpowiedzialności Prezydenta za zachowania (działania lub zaniechania) zrealizowane w trakcie pełnienia urzędu.

### 3. Polskie asocjacje

Spoglądając na sprawę Donald J. Trump, Petitioner v. United States można dostrzec pewne podobieństwa, a wręcz tożsame elementy, które stanowiły przedmiot analiz także w polskim porządku prawnym, w szczególności w sprawach związanych z zakresem i charakterem kompetencji Prezydenta RP w sferze prawa łaski<sup>43</sup>. W obu przypadkach rozstrzygnięcie sądu najwyższego odnosiło się do zakresu kompetencji prezydenta oraz relacji między władzą prezydencką określoną w konstytucji a kompetencjami sądów. Jakkolwiek w przypadku prezydenckiego prawa łaski nie chodziło o podstawy, zakres i ewentualne wyłączenia odpowiedzialności karnej Prezydenta RP, to jednak w zakresie kompetencyjnym także polskie orzeczenie odnosi się do problemu konstytucyjnych kompetencji prezydenta oraz możliwości i zakresu ich interpretacyjnego „ograniczenia” na rzecz sądów sprawujących wymiar sprawiedliwości. Obejmowało zatem także problematykę konstytucyjnej zasady podziału i równoważenia się władz publicznych. W obu przypadkach orzeczenia posadowione zostały na kompetencji sądu najwyższego do wiążącej wykładni konstytucji, co najmniej w takim zakresie, w jakim z uwagi na konstytucjonalizację prawa karnego<sup>44</sup> oraz powiązanie kompetencji sądów z kompetencjami innych organów władzy publicznej, w tym prezydenta, wykładnia

---

<sup>43</sup> Zob. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 31 maja 2017 r., I KZP 4/17. Warto już w tym miejscu przypomnieć, że powyższa uchwała SN odnosiła się do następującego pytania: „1. Czy przewidziany w zdaniu pierwszym art. 139 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej zakres normowania zwrotu «prawo łaski» obejmuje normę kompetencyjną do stosowania abolicji indywidualnej? 2. W przypadku negatywnej odpowiedzi na pytanie pierwsze – jakie skutki wywołuje przekroczenie powyższego zakresu normowania dla dalszego toku postępowania karnego?”.

<sup>44</sup> Zob. w tej kwestii W.J. Stunz, J.L. Hoffmann, *Definig...*, s. 838 i n.; K. Szozucki, *Wykładnia...*, *passim*.

konstytucji stanowi warunek rozstrzygnięcia zagadnienia prawnego związanego z postępowaniem karnym<sup>45</sup>. Innymi słowy, na pewnej formie (odmianie) *judicial review*<sup>46</sup>. Zasadniczo przyjmowanego powszechnie w Stanach Zjednoczonych, choć ostatnio coraz silniej kontestowanego. W najwyższym stopniu kontrowersyjnego w Polsce<sup>47</sup>.

---

<sup>45</sup> Taki sposób podejścia można dostrzec, analizując oba pytania przekazane przez skład trzyosobowy SN do rozpoznania poszerzonemu składowi SN. Pierwsze z nich, powołane powyżej, odnosi się do zakresu kompetencji Prezydenta w sferze stosowania prawa łaski uregulowanego w art. 139 Konstytucji RP, obejmuje zatem wprost problem wykładni Konstytucji RP. Drugie obejmuje już zagadnienie karnoprawne, związane z ustaleniem konsekwencji ewentualnego przekroczenia kompetencji w sferze stosowania prawa łaski dla postępowania karnego. Rozstrzygnięcie kwestii karnoprawnej jest w tym wypadku w pełni uzależnione od rozstrzygnięcia w zakresie wykładni Konstytucji RP. Zrazem z uwagi na powiązanie zagadnień konstytucyjnych i karnoprosesowych, przyjęty przez SN sposób wykładni Konstytucji RP ma charakter wiążący co najmniej w ramach rozpoznawanej sprawy. W szerszym zakresie związane stanowiskiem SN w zakresie wykładni Konstytucji RP opiera się na autorytecie Sądu Najwyższego, poprawności i sugestywności argumentacji oraz prawdopodobieństwie powtarzalności tego stanowiska prawnego w innych, kolejnych orzeczeniach SN. Ostatni warunek został w sprawie prawa łaski potwierdzony kolejnymi orzeczeniami SN przyjmującymi w całości stanowisko dotyczące wykładni art. 139 Konstytucji RP przedstawione w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 31 maja 2017 r., I KZP 4/17. Co do pojęcia konstytucjonalizacji prawa karnego zob. m.in. P. Tuleja, *Wykładnia...*, s. 63 i n.; P. Tuleja, *Wyroki...*, s. 79 i n.; P. Kardas, *O sposobach...*, s. 225 i n.; P. Czarny, *Trybunał...*, s. 67 i n.

<sup>46</sup> Takie podejście jest wyraźnie akcentowane w uzasadnieniu wyroku S.C. of the United States z dnia 1 lipca 2024 r., jak i w orzeczeniach United States District Court for the District of Columbia oraz United States Court of Appeals for the District of Columbia Circuit. W uzasadnieniu rozstrzygnięcia District Court podkreślono, odwołując się do orzeczenia *Marbury v. Madison*, że: „separation of powers doctrine, as expounded in *Marbury* and its progeny, necessarily permits the Judiciary to oversee the federal criminal prosecution of a former President for his official acts because of the fact of the prosecution means that the former President has allegedly acted in defiance of the Congress's laws”. Dodano, że oceniane zachowania byłego prezydenta „allegedly violated generally applicable criminal laws» meant that those actions «were not properly within the scope of his lawful discretion». Nie ma zatem wątpliwości, że rozstrzygając kwestię immunitetu, District Court odwołał się do orzeczenia stanowiącego podstawę koncepcji *judicial review*, wykorzystał zawarte w tym orzeczeniu kryteria rozgraniczające kompetencje Prezydenta, Kongresu i sądów, wskazał na kognicję sądów w zakresie odpowiedzialności karnej byłego Prezydenta oraz to, że ustanowione przez Kongres ustawy określające podstawy odpowiedzialności karnej stosują się do Prezydenta, także w trakcie sprawowania urzędu. W konsekwencji przyjął, że skoro działania lub zaniechania Prezydenta w trakcie sprawowania urzędu naruszały regulacje generalno-abstrakcyjne, tym samym z tego powodu nie mieściły się w granicach dyskrecyjnej władzy Prezydenta. Zob. United States District Court for the District of Columbia (No. 1:23-cr-00257-1); Opinion of the Supreme Court of the United States No 23-939 Donald J. Trump, Petitioner v. United States, July 1, 2024.

<sup>47</sup> Zob. w tej kwestii M. Gutowski, P. Kardas, *Wykładnia...*, *passim*.

Kontekstem dla obu orzeczeń był pogłębiający się kryzys uznawalności oraz świadomość, że wymiar sprawiedliwości sprawowany przez sądy znajduje się aktualnie w stanie poważnego spadku społecznego zaufania. Istotnym elementem sporów jest zakres kompetencji sądów w sferze spraw powiązanych z aspektami ustrojowymi, granic dyskrecjonalności w sferze wykładni i stosowania prawa, wreszcie kompetencji do ochrony ustrojowej pozycji sądów przez same sądy.

Państwo dysponujące kompetencją do realizowania publicznego *ius puniendi* w imieniu i na rzecz wspólnoty oraz jej członków – ma szczególne powinności. Jest bowiem jako dysponent publicznego *ius puniendi* zobowiązane do ustanowienia norm służących ochronie istotnych jednostkowych oraz społecznych wartości oraz ukształtowania procedury karnej w sposób zapewniający jej efektywność oraz niezbędny poziom gwarancji procesowych<sup>48</sup>. W demokracji konstytucyjnej zasada rządów prawa stanowi pierwszą i zasadniczą instytucję zabezpieczającą społeczeństwo i jednostki przez zachowaniami godzącymi w istotne wartości. Odgrywa istotną rolę na dwóch płaszczyznach.

Wertykalnej, gdy wyznacza nieprzekraczalne granice ingerencji w sferę praw i wolności jednostki przez organy władzy publicznej. Chroni przed przypadkami przestępnego nadużycia władzy przez jej piastunów. Służy także ochronie przestrzeni publicznej, zasady demokracji konstytucyjnej i rządów prawa przed zamachami od wewnątrz dokonywanymi przez przedstawicieli (piastunów) władzy publicznej, oraz zamachami od zewnątrz.

Horyzontalnej, gdzie wyznacza nieprzekraczalne granice ingerencji w sferę praw i wolności realizowanej przez jednostki wobec siebie, w zakresie niewykazującym związków z władzą publiczną. W konsekwencji zaś granice publicznego *ius puniendi* służącego do rozstrzygania konfliktów wynikających z popełnienia przestępstwa oraz adekwatnego reagowania na wynikające z niego zło poprzez odpowiednio dobraną sankcję.

W obu obszarach pozytywne obowiązki państwa w zakresie ustanowienia i stosowania (egzekwowania) norm chroniących istotne wartości

---

<sup>48</sup> Co do koncepcji tzw. pozytywnych obowiązków państwa, które w sferze systemowo ujmowanego prawa karnego obejmują zarówno powinności kryminalizacyjne, realizowane we właściwy sposób, jak i obowiązki zapewnienia odpowiednich gwarancji jednostce zderzającej się w toku procesu karnego z państwem zob. m.in. interesujące rozważania: A. Lach, *Dyrektywy...*, s. 505 i n.; P. Wiliński, *Zarys...*, s. 23 i n.; P. Wiliński, *Nadużycie...*, s. 24 i n.

jednostkowe (indywidualne) oraz ponadindywidualne (komunitarne<sup>49</sup>) powinny być realizowane z respektowaniem zasady równości wobec prawa<sup>50</sup>. Powinność ustanowienia i egzekwowania norm chroniących istotne społecznie wartości dotyczy wszystkich obszarów, w tym zasad funkcjonowania państwa, prawidłowości działania jego organów. Odnosi się także do wszystkich przedstawicieli czy też piastunów władzy publicznej.

Immunitet związany z pełnioną funkcją publiczną czy też innego typu przesłanki wyłączające odpowiedzialność karną piastunów władzy publicznej mają charakter wyjątkowy<sup>51</sup>. Stąd też w przypadkach analizy podstaw, zakresu i ewentualnego wyłączenia lub ograniczenia odpowiedzialności karnej osób pełniących funkcje publiczne wymagana jest szczególna rzetelność respektująca zasadę, że prawo wyznacza podstawowe granice publicznej aktywności. W przypadku postępowania mającego na celu rozstrzygnięcie kwestii odpowiedzialności karnej osoby pełniącej istotną, a nawet kluczową z perspektywy państwa funkcję publiczną, podstawowe znaczenie mają nie tylko elementy związane z ustrojowymi regulacjami odnoszącymi się do podziału władzy i gwarancji efektywności jej wykonywania, ale również zasady rzetelnego procesu. W tego typu sprawach prawo karne pełni istotną funkcję komunikacyjną odnoszącą się do wszystkich przestrzeni społecznych. Efektywność ochrony prawnej nierozzerwalnie łączy się z gwarancyjnością. Nie na zasadzie przeciwieństw, lecz komplementarnych cech rzetelnego procesu. Zasada praworządności, w tym w szczególności skrupulatnego badania konstytucyjności prawnych podstaw oskarżenia, kognicji sądów odgrywają fundamentalną rolę. Istotne znaczenie ma także przestrzeganie rudymenarnych zasad rzetelnego procesu, w tym zagwarantowania prawa do aktywnego udziału osoby, przeciwko której prowadzone jest postępowanie karne, wysłuchania jej wersji i stanowiska, wedle zasady *audiatur et altera pars*. Wszystkie te elementy są traktowane jako kluczowe z perspektywy społecznego odbioru wymiaru sprawiedliwości w sprawach karnych.

---

<sup>49</sup> Co do podejścia komunitarnego w ujęciu filozoficznym mającego znaczenie dla analiz prawnych, w tym rekonstruowania kluczowego pojęcia sprawiedliwości, zob. M. Sandel, *Justice...*

<sup>50</sup> Zob. m.in. P. Kardas, A. Kardas, *Zasada...*

<sup>51</sup> W tym zakresie funkcję wyłączającą odpowiedzialność lub ściganie mogą pełnić zarówno konstrukcje materialno-prawne, jak i proceduralne.

Potrzeba wyważenia elementów służących efektywności oraz regulacji gwarancyjnych jest tym silniejsza, im mocniej wybrzmiewają wątpliwości związane z uznawalnością sądów oraz im głębiej w strukturę społeczną przenikają poglądy krytykujące coraz szerszy zakres kognicji sądów, ich alienację od pozostałych konstytucyjnie wyodrębnionych władz, brak dostatecznej demokratycznej legitymacji<sup>52</sup>. W warunkach kryzysu uznawalności, który poza polską specyfiką ma swoje odmiany oparte na kwestionowaniu szczególnej pozycji sądów w demokracji konstytucyjnej, postrzeganych jako zagrożenie nie zaś instytucjonalna gwarancja dla obywatela, zrównoważone określenie funkcji procesu, zwiększenie elementów pozwalających zewnętrznemu obserwatorowi postrzegać sąd jako bezstronnego i ostatecznego arbitra sporów między jednostką a państwem<sup>53</sup>, nie zaś jako jeden z organów władzy publicznej realizujący wraz z innymi, w szczególności z prokuraturą, proaktywną

---

<sup>52</sup> Problem legitymizacji sądów stanowi aktualnie przedmiot poważnych analiz i sporów teoretycznych, filozoficznych, ustrojowych, filozoficzno-politycznych. Przy czym debata przebiega na kilku płaszczyznach. W USA zasadniczym problemem są ustrojowe (konstytucyjne) kompetencje Sądu Najwyższego oraz sądów federalnych, które bywają zderzane z kompetencjami organów prawodawczych i wykonawczych. Konsekwentne poszerzanie zakresu kognicji sądów w kwestiach istotnych społecznie, politycznie i kulturowo stanowi podstawę twierdzenia, iż sądy w demokracji amerykańskiej uzyskały nieuzasadnioną i konstytucyjnie wątpliwą przewagę nad pozostałymi konstytucyjnymi władzami. Ich rozstrzygnięcia stanowią konsekwencję jurydykacji przestrzeni politycznej, co stanowi przesłankę krytyki. Podobnie jest ujmowane zagadnienie kognicji sądów w zderzeniu z innymi organami, przy założeniu koncepcji supremacji parlamentu, w Wielkiej Brytanii. Nieco inaczej, choć także w związku z kompetencjami ustrojowo-politycznymi przebiega debata prawnicza i spór polityczny oraz społeczny w Izraelu, gdzie wciąż trwają prace legislacyjnej pozbawiające Sąd Najwyższy możliwości uznawania za niezgodne z konstytucją aktów organów władzy: ustawodawczej i wykonawczej. Z kolei w Meksyku do wymienionych kwestii w istocie dotyczących konfliktów między sądownictwem a władzą wykonawczą i ustawodawczą, dodaje się problem braku legitymizacji sądów, nepotyzm oraz całkowite ignorowanie społecznych oczekiwań. Krytyka meksykańska stanowi podstawę koncepcji zmiany sposobu powoływania na urząd sędziego, w miejsce powołania opartego na kryteriach merytorycznych, sędziowie mają uzyskiwać *votum* w ramach wyborów powszechnych. Zob. w tej kwestii m.in. J. Waldorn, *The core...*, s. 1346–1406; C. Sunstein, *Imcompletely...*, s. 1–24; N. Bowie, D. Renan, *The Supreme...*, 2024, s. 3; N. Bowie, D. Renan, *Supremacy...*; N. Bowie, D. Renan, *Separation-Of-Powers...*, s. 2020 i n.; R. Hirsch, *Towards...*, s. 4 i n. W wydaniu polskim A. Bryk, *Sędziokracja...*

<sup>53</sup> Z takim sporem mamy wszak do czynienia w wypadku oskarżenia byłego Prezydenta za działania popełnione w trakcie sprawowania urzędu. Wszak po zakończeniu kadencji – jak zgrabnie ujął to United States District Court for the District of Columbia – prezydent Trump stał się obywatelem Trumpem.

wizję procesu karnego, zdaje się nabierać szczególnego znaczenia<sup>54</sup>. Model procedury karnej nawiązujący do okresu realnego socjalizmu, realizującego zasadę jednolitości organów władzy państwowej, w tym sądów oraz oparty na założeniach proaktywnej procedury karnej, zakonserwowany dzisiaj może tworzyć niezwykle poważne zagrożenia<sup>55</sup>. Zaskakujące, że pewne podejścia związane z wykorzystywaniem prawa karnego do rozliczenia przeszłości w zakresie nieprawidłowości funkcjonowania organów władzy publicznej i przekraczania prawa przez jej piastunów w USA mogą rodzić skojarzenia z proaktywnym podejściem do procesu karnego charakterystycznym dla systemów prawa karnego realnego socjalizmu<sup>56</sup>.

#### 4. Problem immunitetu Prezydenta w zakresie odpowiedzialności za działania oficjalne mieszczące się w zakresie rozstrzygających i wyłącznych kompetencji określonych w Konstytucji USA

Analizując problem immunitetu Prezydenta, warto zaznaczyć, że Konstytucja USA nie zawiera żadnego postanowienia dotyczącego bezpośrednio tej kwestii. Zagadnienie immunitetu pojawia się w pierwotnym tekście Konstytucji wyłącznie w odniesieniu do Senatorów i członków Izby Reprezentantów. Przepis artykułu I sekcja 3 Konstytucji USA przesądza się, że senatorowie i członkowie Izby Reprezentantów: „Z wyłączeniem przypadku zdrady, zbrodni pospolitej i naruszenia porządku publicznego korzystać będą z przywileju nietykalności w czasie uczestniczenia w sesji swojej izby, w czasie podróży na nią i z powrotem. Za swoje przemówienia i wystąpienia w Izbie nie będą pociągani poza nią do odpowiedzialności”<sup>57</sup>.

---

<sup>54</sup> Warto dostrzec, że w USA, Wielkiej Brytanii, Izraelu, Meksyku spory dotyczą racjonalnego limitowania kompetencji sądów. W Polsce znajdują się na etapie wcześniejszym, tendencji do poszerzania zakresu kognicji sądów. Widać to plastycznie w ramach prowadzonych aktualnie debat dotyczących sądowej kontroli kontrasygnaty premiera, sądowej kontroli wadliwości powołania, sądowej kontroli aktów administracyjnych pochodzących od organów władzy wykonawczej.

<sup>55</sup> Zob. w tej kwestii interesujące uwagi H. Kuczyńskiej, *Autorytarny...*, s. 11 i n.

<sup>56</sup> Zob. H. Kuczyńska, *Autorytarny...*, s. 11 i n.

<sup>57</sup> „Article I Section 6 Senators and Representatives (...) shall in all Cases, except Treason, Felony and Breach of the Peace, be privileged from Arrest during their Attendance at the Session of their respective Houses, and in going to and returning from the same; and for any Speech or Debate in either House, they shall not be questioned in any other Place”.

W odniesieniu do Prezydenta USA przepisy Konstytucji zawierają także wyjątkowo skąpą regulację odnoszącą się do kwestii odpowiedzialności represyjnej (karnej), a więc szczególnego rodzaju odpowiedzialności prawnej<sup>58</sup>, zarówno w aspekcie pozytywnym, jak i negatywnym, obejmującym instrumenty korygujące podstawy lub zakres odpowiedzialności karnej. Powyżej wskazano już, że Konstytucja USA *expressis verbis* nie odnosi się do kwestii immunitetu Prezydenta. Jedynym przepisem, który dotyczy Prezydenta w kontekście możliwości popełnienia przestępstwa, a więc mogącym mieć znaczenie w perspektywie odpowiedzialności karnej, jest Artykuł II Sekcja 4 Konstytucji USA stanowiący, że: „Prezydent, Wiceprezydent oraz cywilni urzędnicy Stanów Zjednoczonych mogą być usunięciu z urzędu w drodze impeachmentu i skazania za zdradę, łapownictwo oraz inne poważne zbrodnie i występki”<sup>59</sup>. Postanowienie powyższe należy uzupełnić o treść artykułu I sekcja 3 klauzula 7, zgodnie z którym „w sprawach sądzonych w trybie impeachmentu nie będzie można skazać na karę inną niż usunięcie z urzędu, pozbawienie prawa do zajmowania i korzystania z jakiegokolwiek urzędu honorowego, powierniczego lub odpłatnego pełnionego w imieniu Stanów Zjednoczonych. Skazanie w tym postępowaniu nie będzie uchylać odpowiedzialności i możliwości oskarżenia, sążenia, wyrokowania i ukarania zgodnie z obowiązującym

---

<sup>58</sup> Postługując się pojęciem „odpowiedzialność prawna” mam na myśli wszelkie rodzaje odpowiedzialności określonej przez obowiązujące przepisy prawa, której egzekucja następuje co najmniej w zakresie możliwości kontroli decyzji, na poziomie postępowania przed sądem. Zarazem należy pamiętać, że w analizach z zakresu teorii prawa pojęcie „odpowiedzialność prawna” bywa rozumiane szerzej, jako termin odnoszący się do wszelkich przypadków odpowiedzialności na podstawie prawa, bez zawężania tego pojęcia do sytuacji, gdy ostateczne rozstrzygnięcie zapada na płaszczyźnie postępowania sądowego. W tym ujęciu należałoby przyjąć, że postanowienia Konstytucji USA dotyczące impeachmentu obejmują rodzaj odpowiedzialności prawnej Prezydenta, tyle tylko, że realizowanej w ramach procedury parlamentarnej, z wyłączeniem kognicji sądów. Zob. w tej kwestii M. Sławiński, *Pojęcie...*, s. 76 i n. oraz powołana tam literatura przedmiotu i orzecznictwo; M. Sławiński, *O niejednolitościach...*, s. 233 i n.

<sup>59</sup> Article II Section 4 „The President, Vice President and all civil Officers of the United States, shall be removed from Office on Impeachment for, and Conviction of, Treason, Bribery, or other high Crimes and Misdemeanors”. W polskim przekładzie przepisu ten ma brzmienie: „Prezydent, Wiceprezydent i wszyscy funkcjonariusze państwowi Stanów Zjednoczonych mogą być usunięci z urzędu w wypadku skazania w trybie impeachment za zdradę, przekupstwo lub inne ciężkie przestępstwa lub przewinienia” – *Konstytucja...*

prawem”<sup>60</sup>. Powyższa regulacja w pierwszej kolejności określa pewien rodzaj odpowiedzialności prawnej, która na płaszczyźnie impeachmentu jest rozstrzygana na poziomie parlamentarnym, wskazując, że jej zastosowanie jest uzależnione od wykazania, wedle przyjętych reguł, że Prezydent dopuścił się zdrady, łapownictwa lub innej poważnej zbrodni lub występku. Przepis dotyczący procedury impeachmentu nie określa, w jaki sposób wskazane w Konstytucji USA procedury impeachmentu mają zostać ustalone. Wyklucza zarazem, co sygnalizowano powyżej, by w ramach tej procedury mogło dojść do zastosowania sankcji przewidzianych za popełnienie tych przestępstw, ograniczając konsekwencje do usunięcia z urzędu oraz pozbawienia prawa do zajmowania innych urzędów honorowych lub odpłatnych w imieniu USA. Zarazem powołane przepisy nie wykluczają subsydiarnego, swoiście następczego postępowania mającego na celu rozstrzygnięcie kwestii odpowiedzialności Prezydenta w sferze prawa karnego, w ramach postępowania prowadzonego przez prokuraturę oraz ostatecznie rozstrzyganego przez sądy<sup>61</sup>. To zaś oznacza, że przepisy dotyczące impeachmentu nie mogą stanowić normatywnej podstawy immunitetu Prezydenta za działania popełnione w trakcie sprawowania urzędu.

Odpowiedź na pytanie o normatywne podstawy wyłączające możliwość pociągnięcia Prezydenta do odpowiedzialności karnej w zakresie działań mieszczących się w sferze aktów oficjalnych, w których wyróżniono działania mieszczące się w zakresie podstawowych kompetencji Prezydenta przewidzianych w art. II Konstytucji USA, mających charakter autonomicznych uprawnień Prezydenta tworzących zestaw rozstrzygających i wyłącznych w zakresie kompetencyjnym (określanych także jako *preclusive and conclusive*) oraz działania Prezydenta mieszczące się w zakresie tzw. kompetencji „podzielonych” wymagających

---

<sup>60</sup> „Judgment in Cases of Impeachment shall not extend further than to removal from Office, and disqualification to hold and enjoy any Office of honor, Trust or Profit under United States: but the Party convicted shall nevertheless be liable and subject to Indictment, Trial, Judgment and Punishment, according to Law”.

<sup>61</sup> Kwestia normatywnej zawartości klauzuli *Impeachment*, w szczególności zaś zagadnienie możliwości pociągnięcia do odpowiedzialności karnej Prezydenta po zakończeniu procedury impeachmentu wywołuje daleko poważne wątpliwości i generuje kontrowersje, stanowi także przedmiot analizy z opinii Sądu Najwyższego w sprawie dotyczącej immunitetu Prezydenta oraz sporządzonych w tym postępowaniu *dissenting opinion* oraz *concurring opinion*. W pewnym zakresie problematyka ta stanowi przedmiot uwag w dalszej części niniejszego opracowania.

współdziałania z innymi konstytucyjnie lub ustawowo określonymi organami władzy publicznej, wymagała w ocenie Sądu Najwyższego odnalezienia w Konstytucji regulacji odnoszącej się *implicite* do tej kwestii. Oczywiście powołane wyżej fragmenty regulacji konstytucyjnej dotyczące impeachmentu mają w analizowanym zakresie istotne znaczenie. Znaczącą rolę odgrywają także inne przepisy Konstytucji USA, w tym w szczególności doktryna (zasada, koncepcja, regulacja) podziału władzy.

Powyższe regulacje uznano za kluczowe dla rozstrzygnięcia, czy, a jeśli tak, to w jakim zakresie i po spełnieniu jakich warunków Prezydentowi USA przysługuje immunitet w zakresie odpowiedzialności karnej. Dla rozstrzygnięcia przejętego do rozpoznania zagadnienia za istotne uznano również konstytucyjne zwyczaje, podejmowane przez sądy, w tym zwłaszcza Sąd Najwyższy, decyzje w zakresie odpowiedzialności prawnej Prezydenta, normatywne znaczenie skorzystania z prezydenckiego prawa łaski w wypadkach<sup>62</sup>, gdy odnosiło się ono do byłego Prezydenta USA, któremu zarzucano popełnienie przestępstwa w trakcie sprawowania urzędu<sup>63</sup>. Nie bez znaczenia dla ustalenia istnienia konstytucyjnych podstaw prezydenckiego immunitetu pozostawały także skąpe regulacje dotyczące prawa karnego zawarte w pierwotnym tekście Konstytucji USA<sup>64</sup>, zawierającym bardzo mało postanowień odnoszących się do odpowiedzialności karnej i/lub procedury karnej<sup>65</sup>, a także postanowienia dotyczące prawa represyjnego, zarówno

---

<sup>62</sup> Obszernie powoływane w Opinion of the Supreme Court, jak i w opiniach sądów federalnych, tj. United States District Court for the District of Columbia oraz United States Court of Appeals for the District of Columbia Circuit.

<sup>63</sup> W szczególności chodzi tutaj o przypadek prezydenta R. Nixona, który po złożeniu rezygnacji z pełnienia urzędu, zaakceptował akt łaski wydany przez swojego następcę prezydenta G. Forda.

<sup>64</sup> W piśmiennictwie określa się go jako „The main body of the Constitution” – zob. W.J. Stunz, J.L. Hoffmann, *Definig...*, s. 838.

<sup>65</sup> Instruktywnie rzecz przedstawiają W.J. Stunz i J.L. Hoffmann: „The main body of the Constitution says little about crime and criminal justice. Article I, Section 8 – the section that lists the permissible subjects of federal legislation – gives Congress the power «to provide for the Punishment of counterfeiting the Securities and current Coin of the United States»; to define and punish Piracies and Felonies committed on the high Seas, and Offences against the Law of Nations. The following section expressly forbids ex post laws (retroactive criminal legislation) and bills of attainder (legislation imposing punishment on specified individuals). Article II, Section 3 requires the President to take Care that the Laws be faithfully executed; a constitutional provision that might have proved important but has been largely ignored. Section 4 of the same Article permits

w aspekcie prawnomaterialnym, jak i procesowym zamieszczone w poprawkach do Konstytucji. Pewną rolę w rekonstrukcji prezydenckiego immunitetu odgrywa także przyjęty nieco wcześniej przez Sąd Najwyższy USA sposób interpretacji zakazu przewidzianego w XIV poprawce sekcja 3<sup>66</sup>.

Analiza zawartości treściowej uzasadnienia Sądu Najwyższego USA pozwala dostrzec również odniesienia do toczących się w piśmiennictwie amerykańskim, przenikających jednocześnie do prawoznawstwa europejskiego, w tym polskiego, sporów dotyczących koncepcji wykładni Konstytucji. W argumentacji Sądu Najwyższego ujawnia się opozycja między sędziowskim aktywizmem a sędziowską powściągliwością, podejściem do zakresu kognicji Sądu Najwyższego i sądów federalnych, granic rozpoznawania sporów ustrojowych w zakresie podziału władzy, podejście charakterystyczne dla tekstualizmu i oryginalizmu zderzane z koncepcją *living constitution*, mają istotne znaczenie w procesie rekonstrukcji sposobu rozumowania i akceptowania przesłanek stanowiących podstawę rozstrzygnięcia.

Odnosząc się do merytorycznych aspektów rozstrzygnięcia, warto rozpocząć od przytoczenia sposobu rozumienia terminu „immunitet” zawartego w zdaniu odrębnym do analizowanego orzeczenia autorstwa Associate Justice of the Supreme Court of the United States K. Brown Jackson. Odwołując się do popularnego słownika prawniczego, podkreśliła, że wedle powszechnego mniemania immunitet to odstępstwo (wyjątek) od przestrzegania obowiązków i odpowiedzialności określonej przez prawo<sup>67</sup>. Wyjątek od procesu opartego na prawie. Wyostrzając problem immunitetu w anglosaskim systemie prawnym (opartym na tradycji *common law* oraz historycznym rozwoju prawodawstwa

---

the impeachment and removal of the President or Vice-president for Treason, Bribery, or other high Crimes and Misdemeanors. Article III, Section 2 orders that trials of federal crimes «shall be by Jury; and that such Trial shall be held in the State where the said Crimes shall have been committed». Article III, Section 3 defines treason, and bars conviction of that crime save on the testimony of at least two witnesses. The Jury trial right aside, none of the texts just mentioned has produced any substantial body of legal doctrine. The Bill of Rights I another story: Four of the First ten Amendments deal expressly with criminal justice” – W.J. Stunz, J.L. Hoffmann, *Definig...*, s. 838.

<sup>66</sup> Zob. Supreme Court of the United States No 23-719, Donald J. Trump, Petitioner v. Norma Anderson, et. al on writ of certiorari to the Supreme Court of Colorado (March 4, 2024).

<sup>67</sup> B.A. Garner, *Black'*...

angielskiego) przy uwzględnieniu współczesnych koncepcji demokracji konstytucyjnej Justice K. Brown Jackson podkreśla, że powiedzieć o kimś, iż przysługuje mu immunitet w procesie karnym, lub że jest immunizowany od procesu, to przyznać mu status królewski, stwierdzić, że nie podlega przymusowi prawa. Immunitet nie jest postrzegany jako instytucja obronna w ramach systemu prawnego, lecz jako narzędzie prawne pozwalające twierdzić, że do korzystającej z tego przywileju osoby nie aplikują się określone normy prawne. Potwierdzenie lub ukonstytuowanie immunitetu tworzy przywilej uwalniający uprawnionego od odpowiedzialności za zło wyrządzone popełnionym zachowaniem<sup>68</sup>.

Postrzegając w powyższy sposób istotę, funkcje i konsekwencje immunitetu, trzeba dostrzec, że jest to instytucja wyjątkowa w każdym systemie prawnym. Wymaga szczególnego uzasadnienia, określonych przesłanek wskazujących na potrzebę przyznania prymatu określonym wartościom przed zasadą ponoszenia przez wszystkich na zasadach równości odpowiedzialności karnej za zachowania godzące w istotne społecznie oraz chronione przez prawo dobra. Immunitet z istoty rzeczy tworzy napięcie z fundamentalnymi zasadami ustrojowymi, stanowiąc zarazem jedną ze znanych prawu form jego rozwiązania. Przydając prymat wyłączeniu odpowiedzialności (immunitet materialny<sup>69</sup>) lub ustanawiając procesową przeszkodę w prowadzeniu postępowania mającego za przedmiot rozstrzygnięcie kwestii odpowiedzialności karnej (immunitet formalny<sup>70</sup>), tworzy wyłom w opartej na zasadzie równości karnoprawnej ochrony pewnych wartości oraz odpowiedzialności za działania lub

---

<sup>68</sup> „Thus, being immune is not like having a defense under the law. Rather, it means that the law does not apply to the immunized person in the first place. Conferring immunity therefore creates a privileged class free from liability for wrongs inflicted or injuries threatened” – dissenting opinion of the Associate Justice of the Supreme Court of the United States K. Brown Jackson, Supreme Court of the United States No 23-939. Donald J. Trump, Petitioner v. United States on writ of certiorari to the United States Court of Appeals for the District of Columbia Circuit (July 1, 2024).

<sup>69</sup> Odwołuję się w tym miejscu do przyjmowanego w doktrynie prawa karnego procesowego podziału immunitetów, w ramach których immunitet materialny, zwany także immunitetem nieodpowiedzialności, wyłącza w ogóle odpowiedzialność karną, często także odpowiedzialność za wykroczenia, niekiedy utrzymując tylko odpowiedzialność dyscyplinarną. Zob. S. Waltoś, P. Hofmański, *Proces...*, s. 483.

<sup>70</sup> Przez immunitet formalny rozumie się jedynie zakaz wszczynania i prowadzenia postępowania karnego, który może jednak zostać w pewnych wypadkach uchylony. Zob. S. Waltoś, P. Hofmański, *Proces...*, s. 483.

zaniechania wartości te naruszające<sup>71</sup>. Wynikająca z materialnego immunitetu bezkarność (nieodpowiedzialność) lub istotne utrudnienie pociągnięcia do odpowiedzialności w przypadku immunitetu formalnego jest swoiście rozumianym kosztem ponoszonym przez państwo, sprowadzającym się do ograniczenia publicznego *ius puniendi* w zamian za ochronę innych wartości, zasadniczo publicznych (ponadindywidualnych). Co do zasady podstawa immunitetu zasadza się na uzasadnionej potrzebie ochrony instytucji lub osób piastujących określone funkcje publiczne przed zagrożeniami związanymi z możliwymi wypadkami niezasadnego lub wręcz instrumentalnego wykorzystywania prawa karnego. Immunitet nabiera prawnego znaczenia dopiero w sytuacji, gdy historyczne zachowania osoby korzystającej z tego dobrodziejstwa mają prawnokarne znaczenie. Innymi słowy, istnieje odpowiednio dowodowo uzasadnione prawdopodobieństwo, że dopuściła się ona przestępstwa. Gdy nie istnieją powody do twierdzenia, że w przeszłości miały miejsce zachowania stanowiące realizację przestępstwa, odwoływanie się do instytucji immunitetu pozbawione jest jakiegokolwiek znaczenia i sensu. Jest zarazem zupełnie oczywiste, że w systemie prawnym opartym na zasadzie stanowienia prawa przez właściwy organ, immunitet musi mieć swoją właściwą prawną podstawę.

Kwestia immunitetu byłego Prezydenta w zakresie działań w okresie pełnienia urzędu stanowiła przedmiot analiz i rozstrzygnięć wydanych przez United States District Court for the District of Columbia oraz United States Court of Appeals for the District of Columbia Circuit. W obu orzeczeniach uznano, że były Prezydent nie korzysta z przywileju nieodpowiedzialności ze względu na immunitet lub inne przeszkody procesowe, tj. spełnienie przesłanek negatywnej przesłanek *Double Jeopardy* lub niespełnienie warunku umożliwiającego prowadzenie postępowania, tj. zastosowania procedury impeachmentu<sup>72</sup>. Distric Court, odrzucając wniosek o umorzenie postępowania ze względu na immunitet

---

<sup>71</sup> Istotę immunitetów w ujęciu polskim dobrze oddają instytucje immunitetu: adwokackiego, prokuratorskiego, radcy prawnego w zakresie wyłączającym odpowiedzialność karną za zniewagę lub zniestawienie (uznawany za tzw. immunitet materialny), immunitet parlamentarny (posła lub senatora), w części materialny, w części formalny, czy immunitet posła do Parlamentu Europejskiego.

<sup>72</sup> Zob. rozważania zawarte w opiniach sądów federalnych, tj. United States District Court for the District of Columbia (No. 1:23-cr-00257-1) oraz United States Court of Appeals for the District of Columbia Circuit.

prezydencki, wskazał, że koncepcja (doktryna) podziału władz, objaśniona w orzeczeniu Marbury i kolejnych rozstrzygnięciach Sądu Najwyższego USA, upoważnia judykaturę do rozpoznania oskarżenia byłego Prezydenta za jego działania oficjalne, albowiem samo oskarżenie oznacza, że były Prezydent działał sprzecznie z prawem ustanowionym przez Kongres<sup>73</sup>. Dodając, że gdyby zachowania Prezydenta godziły w powszechnie obowiązujące (stosowane) prawo karne, oznaczałoby to, że nie mieściły się w granicach kompetencji dyskrejonalnych Prezydenta. Stanowisko to zostało w całości zaaprobowane przez Court of Appeals for the District of Columbia Circuit oraz uzupełnione o istotną argumentację.

Poddając weryfikacji powyższe twierdzenie, Sąd Najwyższy odwołał się do szeregu wcześniejszych orzeczeń rozstrzygających zagadnienie relacji kompetencyjnych Prezydenta USA oraz Kongresu, a także istoty normatywnej opartej na dyskrejonalności kompetencji Prezydenta. Wskazując orzeczenie, w którym SN uznał, że Kongres pozbawiony jest uprawnień do kontrolowania Prezydenta w zakresie związanym z nieograniczoną kompetencją do odwoływania powołanych przez siebie funkcjonariuszy USA, potraktował powyższe jako przykład prezydenckich wyłącznych i stanowczych kompetencji. Wyprowadził z tego wniosek, że Kongres nie może ustanawiać norm, zaś sądy nie mogą kontrolować działań Prezydenta w zakresie wyłącznych i stanowczych kompetencji konstytucyjnych<sup>74</sup>. W konsekwencji działania Kongresu – czy to odnoszące się indywidualnie do Prezydenta, czy to mające postać aktów generalnie obowiązujących (stosowanych) – nie mogą kryminalizować działań Prezydenta w zakresie jego wyłącznych i stanowczych kompetencji konstytucyjnych. Sądy nie mogą tym samym osądzać (rozstrzygać, wyrokować) w sprawach, w których oskarżenie dotyczy tak scharakteryzowanych działań Prezydenta. Z tych względów Prezydent korzysta z absolutnego immunitetu w zakresie takich działań<sup>75</sup>.

---

<sup>73</sup> „District Court concluded that the «separation of powers doctrine, as expounded in Marbury and its progeny, necessarily permits the Judiciary to oversee the federal criminal prosecution of former President for his official acts because the fact of the prosecution means that the former President has allegedly acted in defiance of the Congress's laws»” – United States District Court for the District of Columbia (No. 1:23-cr-00257-1).

<sup>74</sup> Congress cannot act on, and court cannot examine, the President's actions on subjects within his conclusive and preclusive constitutional authority.

<sup>75</sup> „It follows that an Act of Congress – either a specific one targeted at the President or a generally applicable one – may not criminalize the President's actions within his

Uzupełniając odwołano się do wcześniejszych orzeczeń respektujących (rozpoznających, statuujących) immunitet Prezydenta w zakresie odpowiedzialności cywilnej (odszkodowawczej), podkreślając, że jeśli korzysta z immunitetu w zakresie odszkodowawczym, to tym bardziej powinien korzystać z immunitetu w zakresie odpowiedzialności karnej. Odniesiono się także do normatywnej istoty władzy prezydenckiej jako jednoosobowego organu wykonawczego o bardzo szerokich i zróżnicowanych kompetencjach. Podkreślono, że wiele z nich, z uwagi na przedmiot i charakter, pozostaje poza jakąkolwiek kontrolą innych konstytucyjnie wyodrębnionych organów władzy. Wskazano, że proces karny generuje różnego rodzaju zagrożenia, co mogłoby w sposób niedopuszczalny wpływać na sprawowanie urzędu przez Prezydenta i efektywne wykonywanie powierzonych mu obowiązków. Możliwość ścigania karnego Prezydenta znacznie osłabiałaby władzę wykonawczą. Dostrzegając, że prawo karne służy do instytucjonalnego reagowania na zachowania godzące w interesy wspólnoty (*a wrong to the public as a hole*), zestawiono tę funkcję z konstytucyjną zasadą efektywnego stosowania prawa. W konsekwencji Sąd Najwyższy przyjął, że immunitet prezydencki jest zakorzeniony w konstytucyjnym podziale władzy i wspierany przez historię USA<sup>76</sup>.

W perspektywie pragmatycznej odwołano się do potrzeby spojrzenia na zagadnienie odpowiedzialności karnej Prezydenta za działania mieszczące się w zakresie konstytucyjnych wyłącznych i stanowiących kompetencji w szerszym kontekście. Podkreślając, że rozstrzygnięcie Sądu Najwyższego w zakresie ogólnej podstawy abstrahuje tak dalece jak tylko jest to możliwe od realiów konkretnego przypadku, na kanwie którego ujawniło się powyższe zagadnienie, zaznaczono, że decyzja dotycząca możliwości pociągnięcia Prezydenta do odpowiedzialności karnej ma wyznaczać standard postępowania na przyszłość. Starano

---

exclusive constitutional power. Neither may the courts adjudicate a criminal prosecution that examines such Presidential actions. We thus conclude that the President is absolutely immune from criminal prosecution for conduct within his exclusive sphere of constitutional authority".

<sup>76</sup> „Appreciating the unique risks to the effective functioning of government that arise when the President's energies are diverted by proceedings that might render him unduly cautious in the discharge of his official duties, we have recognized Presidential immunities and privileges rooted in the constitutional tradition of the separation of powers and supported by our history”.

się zrekonstruować model, który będzie zapobiegał autodestrukcyjnym tendencjom władzy wykonawczej. Podniesiono, krytycznie odnosząc się do zdania odrębnego Justice S. Sotomayor, że przerażająca i samobójcza byłaby perspektywa, w której każdy kolejny Prezydent miałby możliwość ścigania swojego poprzednika. Bez zagwarantowania immunitetu taka praktyka mogłaby szybko stać się rutyną. Wskazano, że ignorując to zagrożenie, krytycy przyjętego przez Sąd Najwyższy USA rozwiązania zgadzają się w istocie na pozostawienie ochrony systemu prawnego, w tym struktury ustrojowej, dobrej wierze prokuratorów. Podkreślając, że stanowisko zajęte w orzeczeniu odnosi się jedynie do immunitetu w zakresie oficjalnych działań Prezydenta w sferze konstytucyjnych wyłącznych i stanowczych kompetencji, zaakcentowano, że to stanowisko nie odnosi się do aktów nieoficjalnych. Ma także ograniczone znaczenie dla kompetencji Prezydenta współdzielonych z Kongresem. Tym samym nie ma podstaw do twierdzenia, że Sąd Najwyższy USA w omawianym orzeczeniu sytuuje Prezydenta ponad prawem. Uznano za nieuzasadnione obawy, wedle których wyposażony w immunitet Prezydent będzie podejmował działania intencjonalnie sprzeczne z obowiązującym prawem karnym, przyjmując, że zdecydowanie realniejsze jest zagrożenie kanibalizmu władzy wykonawczej.

W konsekwencji stwierdzono, że Prezydent nie może być pociągany do odpowiedzialności karnej (nie może być formułowane wobec Prezydenta oskarżenie i w konsekwencji nie mogą zapadać rozstrzygnięcia sądów) w zakresie podejmowanych w czasie sprawowania urzędu działań lub zaniechań mieszczących się w obszarze wyłącznych i stanowczych kompetencji określonych w Konstytucji USA. W tym obszarze, z uwagi na brak kompetencji Kongresu i sądów do limitowania w jakikolwiek sposób tych kompetencji, Prezydentowi przysługuje absolutny immunitet, obejmujący także zachowania mieszczące się w zakresie wykraczającym poza rdzeń prezydenckiej władzy konstytucyjnej. Immunitet absolutny rozciąga się na działania lub zaniechania Prezydenta mieszczące się poza zakresem zewnętrznym prezydenckiej oficjalnej odpowiedzialności (za efektywne sprawowanie urzędu), jeżeli nie mają charakteru ewidentnego (jawnego) i namacalnego (manifestacyjnego) wykroczenia poza zakres kompetencji<sup>77</sup>. Jako egzemplifikację tego typu kompetencji

<sup>77</sup> „Not manifestly or palpably beyond (his) authority” – Opinion of the Court, s. 17.

wskazano wymienione w art. II Konstytucji USA uprawnienia Prezydenta do: pełnienia funkcji dowódczych nad armią, stosowania prawa łaski, korzystania z prawa weta, nadzoru nad relacjami międzynarodowymi, zarządzanie imigracją oraz powoływanie sędziów. Podkreślono, że tak rozumiany immunitet absolutny nie obejmuje kompetencji Prezydenta współdzielonych z Kongresem. W tym obszarze uznano, że Prezydentowi przysługuje domniemany immunitet, zaś Prezydent może być podmiotem odpowiedzialności karnej, gdy zostanie wykazane, że sformułowane oskarżenie nie zagraża zakresowi i funkcji władzy wykonawczej.

Ostatecznie, odwołując się do określonego sposobu interpretacji zasady podziału, równoważenia się i wzajemnej kontroli konstytucyjnie wyodrębnionych władz publicznych, podkreślono, że regulacje zawarte w Konstytucji USA, wcześniejsze rozstrzygnięcia Sądu Najwyższego, tradycja republikańska oraz historia przesądzają o konieczności uchronienia (zabezpieczenia) Prezydenta przed nadmiernym zagrożeniem (wpływem) postępowania karnego w celu zagwarantowania podejmowania wszelkich, w tym stanowczych działań służących efektywnej realizacji (wypełnieniu) obowiązków związanych z pełnionym urzędem.

## 5. Konsekwencje orzeczenia dotyczącego immunitetu Prezydenta

Stanowisko Sądu Najwyższego USA dotyczące istnienia i zakresu immunitetu byłego Prezydenta za działania realizowane w trakcie sprawowania urzędu spotkało się ze zdecydowaną krytyką środowiska prawniczego w USA. Zasadniczą podstawą zarzutów odnoszących się do podstaw i konsekwencji rozumowania Sądu Najwyższego była zasada posadawienia systemu ustrojowego i prawnego USA na regule rządów prawa i równości skutkująca regułą, wedle której:

No man in this country is so high that he is above the law. No officer of the law may set that at defiance with impunity. All the officers of the government, from the highest to the lowest, are creatures of the law and are bound to obey it. It is the only supreme power in our system of government, and every man who by accepting office participates in its functions is only the more strongly bound to submit to that supremacy, and to observe the limitations which it imposes upon the exercise of authority which it gives<sup>78</sup>.

---

<sup>78</sup> Supreme Court of the United States *United States v. Lee*, 106 U.S. 196, 220 (1882); Supreme Court of the United States *Vance*, 140.

Przyjęcie koncepcji, zgodnie z którą były Prezydent korzysta z przywileju immunitetu za działania lub zaniechania popełnione w trakcie sprawowania urzędu, jeśli mieszczą się w zakresie jego wyłącznych i stanowczych kompetencji przyznanych na mocy Konstytucji, dla realizacji których nie jest wymagane współdziałanie Prezydenta z innymi organami władzy publicznej, w tym w szczególności z Kongresem i Senatem USA, zasadę tę we wskazanym zakresie podważa. Oznacza bowiem, że istnieje przestrzeń aktywności urzędowej Prezydenta, która z uwagi na priorytet efektywności sprawowania urzędu, wyjątkową pozycję w systemie rządów USA oraz potrzebę zapewnienia gwarancji wykluczenia wpływającego na sposób sprawowania urzędu oddziaływania postępowania karnego, prowadzonego w czasie sprawowania urzędu<sup>79</sup> lub po jego zakończeniu, powoduje, że w zakresie objętym immunitetem Prezydent nie jest odpowiedzialny przed prawem. Innymi słowy, z uwagi na zrekonstruowane przez Sąd Najwyższy założenia systemowe, pozostaje wolny od odpowiedzialności, co może być rozumiane jako pozostawianie ponad prawem<sup>80</sup>. W tym zakresie orzeczenie Sądu Najwyższego USA statuuje zasadę nieodpowiedzialności przedstawiciela władzy wykonawczej za działania urzędowe, także wówczas, gdy stanowią one przekroczenie określonych w przepisach statuujących przestępstwa i mogłyby, gdyby nie powyższa zasada, stanowić podstawę odpowiedzialności karnej. Powyższe rozstrzygnięcie wprowadza zasadę immunizującą Prezydenta i w konsekwencji byłego Prezydenta od odpowiedzialności karnej.

W powyższej perspektywie kluczowe znaczenie mają dwa zagadnienia. Po pierwsze, rozstrzygnięcie, czy argumentacja przedstawiona w uzasadnieniu stanowiska Sądu Najwyższego USA jest przekonująca i niepodważalna. W razie zaś uznania, że pogląd o istnieniu przestrzeni

---

<sup>79</sup> Należy dodać, że przyjmowana od lat polityka działania Department of Justice zakłada, że z uwagi na szereg powodów, w tym konflikt interesów, nie jest dopuszczalne prowadzenie postępowania karnego przeciwko urzędującemu Prezydentowi. Respektując tę zasadę, po wyborze D.J. Trumpa na urząd prezydenta USA Special Counsel J. Smith wycofał akty oskarżenia skierowane przeciwko D.J. Trumpowi do sądów federalnych. Nie przedstawił jednak stanowiska co do tego, czy owo działanie oznacza jedynie zawieszenie postępowania karnego na czas pełnienia urzędu, czy też definitywne wycofanie się z oskarżenia. Warto pamiętać, że czynnikiem wpływającym na możliwość egzekwowania odpowiedzialności D.J. Trumpa po zakończeniu urzędowania są terminy przedawnienia odpowiedzialności karnej. Zob. C. Savage, *End of Trump...*

<sup>80</sup> Zob. Dissenting opinion Justice S. Sotomayor, with whom Justice E. Kagan and Justice K. Brown Jackson, join, s. 4.

aktywności lub pasywności urzędowej Prezydenta objętej immunitetem absolutnym jest trafny, wyznaczenia zakresu przedmiotowego tego immunitetu oraz jego konsekwencji.

Nie pretendując do prezentacji kompleksowego stanowiska w tej sprawie, muszę zaznaczyć, że koncepcja absolutnego immunitetu prezydenta opiera się na założeniu szczególnej, wyjątkowej, wręcz unikalnej pozycji w systemie rządów konstytucyjnych. Zakłada daleko idącą samodzielność, niezależność działania urzędowego prezydenta oraz prymat gwarancji efektywności działania prezydenta nad regułami wynikającymi z obowiązującego prawa. Opiera się na założeniu, zrekonstruowanym w tym podejściu z Konstytucji USA, zgodnie z którym w zakresie wyłącznych i stanowczych kompetencji Prezydenta określonych w Konstytucji USA żaden z innych konstytucyjnie wyodrębnionych organów władzy publicznej nie posiada kompetencji do ingerowania, czy to w formie stanowienia prawa limitującego, precyzującego lub modyfikującego zakres tych kompetencji, a w konsekwencji także przewidującego ewentualną odpowiedzialność karną, czy to postaci sądowej oceny podejmowanych w tym obszarze działań. To oznacza wyłączenie kompetencji Kongresu do stanowienia prawa limitującego Prezydenta w zakresie objętym immunitetem oraz wyłączenie kompetencji sądów, na co jednoznacznie wskazuje uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego USA. Opiera się na założeniu bezpośredniego określenia kompetencji Prezydenta w Konstytucji oraz podporządkowania Prezydenta w tym zakresie wyłącznie Konstytucji. Zakłada konstytucyjny zakaz stanowienia prawa przez Kongres w obszarze objętym immunitetem, a w dalszej perspektywie wyłączenie kognicji prokuratury i sądów w odniesieniu do podejmowanych na podstawie tych uprawnień konstytucyjnych działań lub zaniechań. Przyjmuje także, że Prezydent jest jedynym podmiotem uprawnionym do wiążącej interpretacji Konstytucji w sferze objętej immunitetem. Choć rzecz w ostatnim ze wskazanych obszarów bynajmniej nie jest jednoznaczna, stanowisko Sądu Najwyższego USA dopuszcza bowiem, jak się wydaje, także inną wykładnię i w konsekwencji sądową ocenę zakresu immunitetu dokonywaną w kontekście analizy zakresu kompetencji Prezydenta<sup>81</sup>.

---

<sup>81</sup> Wyraźnie na taką możliwość wskazuje *concurring opinion* Justice A. Coney Barret, s. 2–3.

To podejście sytuuje Prezydenta w sposób wyjątkowy w systemie prawnym USA, różnicując zakres odpowiedzialności karnej Prezydenta oraz innych osób sprawujących władze publiczną. Warto podkreślić, że w tym ujęciu nie ma przeszkód do pociągnięcia do odpowiedzialności karnej Wiceprezydenta, członków Kongresu, Senatu oraz sędziów za działania popełnione w trakcie sprawowania urzędu. Jedynym ograniczeniem są w stosunku do przedstawicieli Kongresu i Senatu regulacje odnoszące się do immunitetu parlamentarnego zawarte w Konstytucji USA. Należy podkreślić, że stanowisko wyrażone w analizowanym wyroku nie modyfikuje prezentowanych wcześniej w orzecznictwie i piśmiennictwie poglądów o możliwości pociągnięcia do odpowiedzialności karnej sędziów za działania popełnione w trakcie sprawowania urzędu. Jednoznacznie i konsekwentnie w tej kwestii wypowiada się orzecznictwo, przyjmując, że: „Even judges, cloaked with absolute civil immunity for centuries, could be punished criminally for willful deprivations of constitutional rights”<sup>82</sup>. „When considering the criminal prosecution of judges, other circuits repeatedly rejected judicial criminal immunity of official acts”<sup>83</sup>.

Koncepcja absolutnego immunitetu byłego Prezydenta posadowiona została na interpretacji zasady podziału, równoważenia się i kontroli władz publicznych, prowadzącego do rekonstrukcji wyłącznych i niepodlegających jakiegokolwiek ingerencji ze strony władzy ustawodawczej lub sędziowskiej kompetencji Prezydenta USA. Różnicuje status Prezydenta oraz przedstawicieli władzy wykonawczej i sędziowskiej<sup>84</sup>.

---

<sup>82</sup> Supreme Court of the United States, *United States v. Gillock*, 445 U.S., 360, 372 (1980).

<sup>83</sup> United States Court of Appeals for the District of Columbia Circuit, *United States of America, Appellee v. Donald J. Trump, Appellant*. Appeal from the United States District Court for the District of Columbia (No. 1:23-er-00257-1), No 23-3228, February 6, 2024, s. 29.

<sup>84</sup> Wyrażnie wskazuje na to stanowisko United States Court of Appeals for the District of Columbia Circuit podkreślającego, że: „Our conclusion that the separation of powers doctrine does not immunize former Presidents from federal criminal liability is reinforced by the analogous immunity doctrine for legislators and judges. Legislators and judges are absolutely immune from civil suits for any official conduct, and legislators have an explicit constitutional immunity from criminal prosecution arising from Speech or Debate Clause. Nevertheless, legislators and judges can be criminally prosecuted under generally applicable laws for their official acts consistent with separation of powers doctrine” – United States Court of Appeals for the District of Columbia Circuit, *United States of America, Appellee v. Donald J. Trump, Appellant*. Appeal from the United States District Court for the District of Columbia (No. 1:23-er-00257-1), No 23-3228, February 6, 2024, s. 25.

Modyfikuje funkcje sądów w zakresie kontroli praworządności działania pozostałych rodzajów konstytucyjnie wyodrębnionej władzy<sup>85</sup>.

Wynika zatem z analizy zasad ustrojowych, z pominięciem problemów związanych z zasadą *The Double Jeopardy principles* oraz wymogów związanych z przesłankami odpowiedzialności (rozliczalności) Prezydenta na podstawie *The Impeachment Judgment Clause*<sup>86</sup>. Jest podporządkowana zasadzie efektywności sprawowania funkcji Prezydenta. Ma charakter zabezpieczający oraz ochronny w zakresie związanym z obowiązkami publicznymi przyjętymi wraz z objęciem funkcji.

Z perspektywy normatywnej pojęcie immunitetu jest wykorzystywane w uzasadnieniu orzeczenia Sądu Najwyższego USA jako gwarancja uwolnienia od oskarżenia<sup>87</sup>. Uwzględniając przyjęty przez Sąd Najwyższy podział na immunitet absolutny oraz immunitet domniemany, trudno jednoznacznie ustalić, jakie znaczenie i konsekwencje prawne wynikają z przyjętej koncepcji. Przedstawione w uzasadnieniu argumenty trudno uznać za przekonujące, jeśli stanowić miałyby one podstawę do wyłączenia odpowiedzialności Prezydenta jedynie w oparciu o zakres wyłącznych i stanowczych kompetencji określonych w Konstytucji USA. Poza odwołaniem się do zasady efektywności sprawowania urzędu, jego wyjątkowego charakteru oraz potrzeby stworzenia gwarancji

---

<sup>85</sup> Ponownie odwołując się do stanowiska Sądu Najwyższego USA, warto przywołać fragment z uzasadnienia orzeczenia, w którym podkreślono, że jeśli przyjmie się twierdzenie, że: „no judicial power to review President exercising his «discretionary power» conferred by statute”, to w konsekwencji „in holding that it could not enjoin the President from the Judiciary in checking in the other two branches of government. The Congress is the legislative department of the government; the President is the executive department. Neither can be restrained in its action by the judicial department; though the acts of both, when performed, are, in proper cases, subject to its cognizance” – United States Court of Appeals for the District of Columbia Circuit, United States of America, Appellee v. Donald J. Trump, Appellant. Appeal from the United States District Court for the District of Columbia (No. 1:23-er-00257-1), No 23-3228, February 6, 2024, s. 23.

<sup>86</sup> Oba zagadnienia stanowią przedmiot pogłębionej analizy w uzasadnieniu wyroku United States Court of Appeals for the District of Columbia Circuit, United States of America, Appellee v. Donald J. Trump, Appellant. Appeal from the United States District Court for the District of Columbia (No. 1:23-er-00257-1), No 23-3228, February 6, 2024, s. 41–53.

<sup>87</sup> Jednoznacznie rzecz ujmując Sąd Najwyższy USA, stwierdzając, że: „The President therefore may not be prosecuted for exercising his core constitutional powers, and he is entitled, at a minimum, to presumptive immunity from prosecution for all his official acts. This immunity applies equally to all occupants of the Oval Office, regardless of politics, policy, or party” – Opinion of the Court, s. 42.

nieingerowania w przestrzeń kompetencyjną, nie przedstawiono innych argumentów uzasadniających tezę o zakodowaniu w Konstytucji USA *implicite* absolutnego immunitetu Prezydenta. Podobnie nie wyjaśniono w sposób przekonywający istnienia konstytucyjnych podstaw do dekodowania domniemanego immunitetu w kształcie i o konsekwencjach wynikających z opinii Sądu Najwyższego autorstwa J. Roberts'a. Zestawienie warstwy argumentacyjnej orzeczenia Sądu Najwyższego USA w sprawie immunitetu byłego Prezydenta z analizami zawartymi w orzeczeniach United States District Court for the District of Columbia oraz United States Court of Appeals for the District of Columbia Circuit pozostawia odbiorcę w stanie daleko idącego dysonansu. Warstwa argumentacyjna zawarta w orzeczeniach United States District Court for the District of Columbia oraz United States Court of Appeals for the District of Columbia Circuit jest bowiem nie tylko pełniejsza, ale wyraźnie bardziej sugestywna i perswazyjna od stanowiska Sądu Najwyższego USA. Stanowisko Sądu Najwyższego USA o istnieniu normatywnych konstytucyjnych podstaw do rekonstruowania absolutnego immunitetu Prezydenta USA jawi się jako pozbawione przekonującego prawniczego uzasadnienia.

Interesującą perspektywę objaśnienia koncepcji Sądu Najwyższego w zakresie immunitetu Prezydenta, łagodzącą nieco radykalne konsekwencje i w istocie rekonstruującą normatywną istotę twierdzenia Sądu Najwyższego USA dotyczącego immunitetu, prezentuje opinia Justice A. Coney Barret, akcentując, że pojęcie immunitetu można traktować jako skrót myślowy obejmujący dwa uprawnienia prezydenckie. Po pierwsze, prawo do kwestionowania stanowiska zawartego w oskarżeniu z perspektywy konstytucyjności aktu prawnego stanowiącego podstawę kwalifikacji zarzucanych zachowań, służącego weryfikacji, czy obejmuje ono działania lub zaniechania Prezydenta podjęte w czasie pełnienia urzędu w zakresie czynności (kompetencji) oficjalnych. Po wtóre, prawo Prezydenta do incydentalnej kontroli oskarżenia przekazanego do rozpoznania sądowi pierwszej instancji w zakresie zgodności oskarżenia z wymogami konstytucyjnymi<sup>88</sup>. Powyższa interpretacja stanowiska

---

<sup>88</sup> „The Court describes the President constitutional protection from certain prosecution as an «immunity». As I see it, that term is shorthand for two propositions: The President can challenge the constitutionality of criminal statute as applied to official acts alleged in the indictment, and he can obtain interlocutory review of the trial court's ruling. (...)

Sądu Najwyższego wskazuje, że orzeczenie dotyczące immunitetu byłego Prezydenta rozumieć można na dwa, przeciwstawne sposoby.

Pierwszy opiera się na językowym brzmieniu uzasadnienia stanowiska Sądu Najwyższego zawartego w opinii Chief Justice J. Roberts'a. Odnosi się do instytucji immunitetu, nie wyjaśniając sposobu jego rozumienia. Jednocześnie wprowadza rozróżnienie immunitetu absolutnego, związanego z kompetencjami Prezydenta przewidzianymi w art. II Konstytucji USA, przyjmując, że zakres kompetencji określonych w tym przepisie samoistnie przesądza o wyłączeniu możliwości skierowania przeciwko Prezydentowi aktu oskarżenia obejmującego zachowania mieszczące się w zakresie tych uprawnień. Niezależnie od ścieżki argumentacyjnej Sądu Najwyższego prowadzącej do tej konstatacji, immunitet nazwany absolutnym działa podobnie jak kontynentalny immunitet materialny, wyłączając odpowiedzialność karną za takie zachowania. W odniesieniu do immunitetu domniemanego stanowisko opiera się na kategorii aktów oficjalnych, jednak dopuszcza możliwość zniesienia konsekwencji związanych z wyłączeniem odpowiedzialności z uwagi na charakter prezydenckich kompetencji. Immunitet domniemany może zostać zniesiony w wypadkach, gdy zostanie wykazane, że zastosowanie prawa karnego do oceny zachowania Prezydenta nie generuje zagrożeń nadmiernej ingerencji w sferę autorytetu i funkcji władzy wykonawczej. Ten rodzaj immunitetu wykazuje podobieństwa, choć nie jest tożsamy, z kontynentalną instytucją immunitetu formalnego<sup>89</sup>. W odniesieniu do tej kategorii badaniu podlegają stanowiące podstawę zarzutów zachowania oceniane w kontekście prezydenckich konstytucyjnych kompetencji oraz konsekwencji wynikających z ewentualnego prowadzenia postępowania karnego. W przypadku immunitetu absolutnego stwierdzenie, że zachowania objęte oskarżeniem mieszczą się w zakresie prezydenckich wyłącznych i stanowczych kompetencji określonych w art. II Konstytucji USA, wyłącza możliwość aplikacji prawa karnego do tych wypadków.

---

some prosecution of a President's official conduct may be unconstitutional. As for interlocutory review, our precedent recognizes that resolving certain legal issues before trial is necessary to safeguard important constitutional interests – here, Executive Branch independence on matters that Article II assigns to the President's discretion" – Justice E. Cony Barret, concurring in part, s. 2.

<sup>89</sup> Co do sposobu rozumienia terminu „immunity” w prawie amerykańskim zob. R. Allen, J. Hoffmann, D. Livingston, A. Leipold, T. Meares, *Criminal...*, s. 305 i n. oraz powołana tam literatura przedmiotu i orzecznictwo.

W przypadku immunitetu domniemanego stwierdzenie, że zachowania stanowiące podstawę oskarżenia mieszczą się w zakresie oficjalnych konstytucyjnych kompetencji Prezydenta, innych jednak niż określone w art. II Konstytucji, konieczne jest przeprowadzenie dodatkowej procedury badania, czy prowadzenie postępowania karnego nie spowoduje nadmiernej ingerencji w sferę autorytetu i funkcjonalności władzy Prezydenta<sup>90</sup>. W żadnym jednak wypadku ocena dopuszczalności ścigania Prezydenta nie opiera się na ocenie konstytucyjności aktu prawnego określającego podstawy odpowiedzialności karnej. Immunitet, zarówno w odmianie absolutnej, jak i immunitetu domniemanego, stanowi konsekwencję interpretacji zasady podziału władz oraz wyłączenia kompetencji Kongresu do stanowienia prawa określającego podstawy odpowiedzialności karnej Prezydenta za zachowania mieszczące się w zakresie stanowczych i wyłącznych kompetencji przewidzianych w art. II Konstytucji. W odniesieniu do zachowań objętych immunitetem domniemanym konstrukcja opiera się na prymacie gwarancji efektywności działania Prezydenta w zakresie wykonywania konstytucyjnych kompetencji oraz dopuszczalności ewentualnego ścigania Prezydenta jedynie wówczas, gdy zostanie wykazane, iż oskarżenie i ewentualne skazanie nie spowoduje negatywnych konsekwencji w sferze autorytetu i funkcjonalności władzy wykonawczej.

Drugi opiera się na kompetencji Sądu Najwyższego i sądów federalnych do oceny konstytucyjności prawa stanowionego przez Kongres. W istocie sytuacji objęte pojęciem immunitetu na gruncie orzeczenia Sądu Najwyższego to dwa różne przypadki niekonstytucyjności oskarżenia. W przypadku zachowań objętych konstrukcją immunitetu

---

<sup>90</sup> Opinion of the Court tak ujmuje to zagadnienie: „taking into account these competing considerations, we conclude that the separation of powers principles explicated in our precedent necessitate at least presumptive immunity from criminal prosecution for a President's acts within the outer perimeter of his official responsibility. Such an immunity is required to safeguard the independence and effective functioning of the Executive Branch, and the enable the President to carry out his constitutional duties without undue caution. Indeed, if presumptive protection for the President is necessary to enable the effective discharge of his powers when a prosecutor merely seeks evidence of his official papers and communications, it is certainly necessary when the prosecutor seeks to charge, try, and imprison the President himself for his official actions. At a minimum, the President must therefore be immune from prosecution for an official act unless the Government can show that applying a criminal prohibition to that act would pose no dangers of intrusion on the authority and functions of the Executive Branch”.

domniemanego wartościowanie dopuszczalności oskarżenia obejmuje dwie płaszczyzny. Pierwsza odnosi się do ustalenia, czy akt prawny przewidujący odpowiedzialność karną odnosi się do zachowań oficjalnych Prezydenta. W razie pozytywnej odpowiedzi na powyższe pytanie, oskarżenie i w konsekwencji ewentualne skazanie jest możliwe jedynie wówczas, gdy zostanie wykazane, że nie spowoduje to nadmiernej ingerencji w zakres autorytetu i funkcjonalności Prezydenta. W odniesieniu do immunitetu absolutnego procedura weryfikacyjna obejmuje uprawnienia do kontroli prewencyjnej przed wydaniem orzeczenia sądu pierwszej instancji, czy zachowania stanowiące podstawę zarzutów nie obejmują kompetencji przewidzianych w art. II Konstytucji. W tym przypadku brak możliwości ścigania i skazania wynika z charakteru kompetencji Prezydenta określonych w art. II Konstytucji oraz uznaniu, że w tym obszarze ani władza ustawodawcza, ani władza sądownicza nie dysponują konstytucyjnymi kompetencjami do regulowania oraz weryfikowania działań lub zaniechań Prezydenta.

W tym ujęciu w zakresie objętym immunitetem domniemanym w istocie chodzi o kontrolę konstytucyjności aktu prawnego określającego podstawy odpowiedzialności karnej oraz rozstrzygnięcie, czy jego aplikacja wobec Prezydenta nie spowoduje negatywnych konsekwencji dla autorytetu i funkcji władzy wykonawczej. Jest zatem specyficzną formą kontroli konstytucyjności prawa oraz rozstrzygania kwestii konstytucyjnych ujawniających się w związku z postępowaniem karnym. Rozstrzygnięcie kwestii konstytucyjności należy do podstawowych uprawnień i obowiązków sądów federalnych<sup>91</sup>.

W zakresie immunitetu domniemanego sytuacja byłego Prezydenta jest związana z oceną konstytucyjności prawa stanowiącego podstawę ścigania karnego oraz wyważenia interesu publicznego związanego z autorytetem i funkcjonalnością władzy Prezydenta oraz publiczną potrzebą ukarania. W zakresie immunitetu absolutnego Prezydent korzysta ze specjalnej ochrony stanowiącej podstawę do prawa do kontroli oskarżenia w kontekście jego konstytucyjnych podstaw przed rozpoczęciem

---

<sup>91</sup> Trafnie wskazuje na to Justice A. Coney Barret, podkreślając, że: „This two-step analysis – considering first whether the statute applies and then whether its application to the particular facts is constitutional – is similar to the approach that the Special Counsel presses in this Court. It is also our usual approach to considering the validity of statutes in situations raising a constitutional question” – concurring in part, s. 3.

postępowania przed sądem I instancji. W innych bowiem przypadkach ocena konstytucyjności oskarżenia możliwa jest dopiero na etapie kontroli odwoławczej<sup>92</sup>.

W konsekwencji tak rozumiany immunitet prezydencki w istocie tworzy podstawy do wąskiej bezwzględnej ochrony Prezydenta przed odpowiedzialnością karną w zakresie działań lub zaniechań popełnionych w trakcie sprawowania urzędu mieszczących się w sferze kompetencji oficjalnych.

Stanowisko zawarte w opinii Sądu Najwyższego co do dysponowania przez byłego Prezydenta ochroną immunitetową nie przesądza jednoznacznie, która z modalności przedstawionych powyżej jest właściwa. Zarazem zastrzega, że decyzja o rekonstrukcji ochrony immunitetowej nie powoduje, iż Prezydent jest całkowicie uwolniony od odpowiedzialności karnej za działania lub zaniechania popełnione w trakcie sprawowania urzędu.

Koncepcja powiązania immunitetu prezydenckiego z płaszczyzną oceny konstytucyjności prawa wydaje się mieć wyraźne przewagi nad podejściem alternatywnym. Po pierwsze, odnosi się do utrwalonych uprawnień sądu w zakresie oceny konstytucyjności prawa stanowiącego podstawę oskarżenia i ewentualnego skazania. Po wtóre, opiera się na rekonstrukcji konstytucyjnego standardu odpowiedzialności Prezydenta z uwzględnieniem funkcji ustrojowych urzędu. Po trzecie, obejmuje procedurę ważeńiową w zakresie kolizji między ochroną autorytetu i funkcji urzędu Prezydenta z jednej strony oraz publicznej potrzeby ukarania z drugiej. Po czwarte, pozostawia sądom federalnym stosunkowo szeroki zakres dyskrecjonalności umożliwiający dostosowanie rozstrzygnięcia konkretnej sprawy do indywidualnych okoliczności, ustrojowych i jednostkowych. Po piąte, nie przesądza w sposób charakterystyczny dla immunitetu materialnego wyłączenia odpowiedzialności Prezydenta w zakresie działań lub zaniechań popełnionych w trakcie sprawowania urzędu. Po szóste, nie wyłącza kontroli sądowej w żadnym zakresie, choć umożliwia stwierdzenie przez sąd, że w odniesieniu do kompetencji

---

<sup>92</sup> Raz jeszcze odwołując się do Justice A. Coney Barret, warto przywołać stanowisko zawarte w *concurring in part opinion*, gdzie podkreśla, że: „An important difference in this context is that the President is entitled to an interlocutory appeal of the trial court ruling. A criminal defendant in federal court normally must wait until after trial to seek review of the trial court's refusal to dismiss charges”.

określonych w art. II Konstytucji USA brak jest możliwości konstruowania przez Kongres podstaw odpowiedzialności karnej, a w konsekwencji nie istnieje prawna podstawa do rekonstruowania kognicji sądów w tym obszarze. Stwierdzenie braku kognicji następuje jednak w tym modelu w ramach postępowania sądowego i stwierdzeniu niekonstytucyjności aktu prawnego przewidującego przepisy typizujące odnoszące się do określonej kategorii zachowań Prezydenta w czasie pełnienia urzędu. Po siódme wreszcie, zakreśla stosunkowo wąsko ramy immunitetu materialnego, ograniczając go wyłącznie do zakresu kompetencji przewidzianych w art. II Konstytucji. Po ósme, w pozostałym zakresie pozostawia sądom decyzje co do możliwości ścigania i ukarania Prezydenta. Po dziewiąte, jakkolwiek opiera się zasadniczo na określonej interpretacji konstytucyjnej zasady podziału, równoważenia się i kontroli władz, to w zakresie objętym immunitetem domniemanym w istocie posadowiona jest na ocenie uzasadnienia karania, z uwzględnieniem ochrony interesu publicznego związanego z ochroną autorytetu urzędu Prezydenta i ochrony jego funkcjonalności i efektywności, a także wzięcia pod uwagę zasady proporcjonalności. W rzeczywistości ma zatem charakter karnoprawny, z tym tylko uzupełnieniem, że oceniany z perspektywy reguł i zasad konstytucyjnych. Po dziesiąte, nie oznacza posadowienia Prezydenta ponad prawem, lecz obowiązek oceny w każdym przypadku, czy obowiązujące prawo dopuszcza i uzasadnia korzystanie z publicznego *ius puniendi*. Po jedenaste, nie ogranicza w sposób nadmierny kompetencji sądów do dokonywania ocen zachowania Prezydenta w perspektywie podstaw odpowiedzialności karnej, pozwala zarazem zachować właściwy dystans do wkraczania sądów w sferę konstytucyjnie zastrzeżoną dla organów politycznych. Po dwunaste, z uwagi na wyjątkową niedookreśloność pozostawia sądom, w tym Sądowi Najwyższemu, możliwość konkretyzacji stanowiska w odniesieniu do immunitetu, nie zamykając drogi do ścigania w obszarze objętym w tym orzeczeniu immunitetem domniemanym.

Z perspektywy relacji sądów do innych wyodrębnionych organów władzy jest wyrazem wstrzemięźliwości co do rekonstrukcji kompetencji sądów w sprawach o politycznym zabarwieniu i kontekście<sup>93</sup>.

<sup>93</sup> Można przyjąć, że stanowi wyraz koncepcji określanej jako *Political Question Doctrine*, w oparciu o którą Sąd Najwyższy USA od lat podejmuje działania mające na celu uniknięcie wypowiedzania się judykatury w sprawach politycznych. Zob. m.in. C.A. Bradley, E.A. Posner, *The Real...*, s. 1031 i n.

Stanowi także wyraz określonego podejścia do zdarzających się bynajmniej nieincydentalnie przypadków instrumentalnego wykorzystywania prawa i postępowania karnego dla realizacji określonych celów politycznych. Jest przejawem ostrożności i wstrzemięźliwości w sferze, która może skutkować nadmiernym upolitycznieniem władzy sądowiczej<sup>94</sup>. Jest wyrazem najdalej idącego dystansu do wykorzystywania sądów do rozliczeń związanych z nadużyciami władzy politycznej. Przejawem dążenia do zachowania obiektywizmu i bezstronności sądów, powstrzymywania się przed zaangażowaniem w sprawy o politycznej naturze. Jednocześnie przejawem ostrożności co do wykorzystywania klasycznie ukształtowanego prawa karnego dla realizacji celów związanych ze sprawiedliwością tranzycyjną. Próbą uchronienia sądów od rozstrzygnięć, które w przyszłości mogą generować zarzuty naruszania zasady bezstronności i tworzyć zagrożenia dla niezależności konstytucyjnej władzy sądowniczej.

Takie podejście, w szczególności w zakresie objętym domniemanym immunitetem, pozwala pozostawić na przyszłość karnistyczne zagadnienia związane z podstawami – faktycznymi i prawnymi – odpowiedzialności Prezydenta za działania lub zaniechania popełnione w trakcie sprawowania urzędu. Sygnalizowane w opinii Sądu Najwyższego USA kwestie związane z różnymi okolicznościami podejmowania decyzji w zakresie kompetencji Prezydenta, w tym działania w zakresie sił zbrojnych, użycia służb specjalnych, problemów natury dyplomatycznej etc. generują szereg zagadnień szczegółowych, których analiza jest immanentnie powiązana z prawnym kontekstem rzutującym na rekonstrukcję normy sankcjonowanej i sankcjonującej odnoszącej się do zachowania Prezydenta. W optyce zarysowanej w *concurring opinion* Justice E. Cony

---

<sup>94</sup> Wyraz tego stanowiska znajduje się w końcowej części opinii Sądu Najwyższego USA, gdzie podkreślono, że: „The dissents overlook the more likely prospect of an Executive Branch that cannibalizes itself, with each successive President free to prosecute his predecessors, yet unable to boldly and fearlessly carry out his duties for fear that he may be next. (...) Without immunity, such types of prosecution of ex-Presidents could quickly become routine. The enfeebling of the Presidency and our Government that would result from such a cycle of factional strife is exactly what the Framers intended to avoid. Ignoring those risks, the dissents are instead content to leave the preservation of our system of separated powers up to the good faith of prosecutors” – Supreme Court of the United States No 23-939. Donald J. Trump, Petitioner v. United States on writ of certiorari to the United States Court of Appeals for the District of Columbia Circuit (July 1, 2024), Opinion, s. 4041.

Barret, zakładającej, że pierwotnym etapem oceny jest rozstrzygnięcie, czy określone działania lub zaniechania stanowiły przekroczenie normy zakazującej lub niedopełnienie normy nakazującej i jednocześnie wypełniały znamiona przestępstwa, pozwala wykorzystać wszystkie elementy normatywne zawarte w aktach prawnych mających znaczenie dla określonej sfery aktywności Prezydenta, a także konstrukcje karnistyczne, materialne i procesowe wpływające modyfikująco lub korygująco na odpowiedzialność karną<sup>95</sup>. Dopiero po przeprowadzeniu tych analiz, w razie konstatacji, że doszło do przekroczenia zakazu lub niedopełnienia nakazu oraz wypełnienia znamion przestępstwa, konieczne będzie przeprowadzenie drugiego etapu oceny, tj. ustalenia, czy oskarżenie i ewentualne przypisanie odpowiedzialności nie będzie generować nadmiernej ingerencji w sferę autorytetu i funkcjonalności urzędu Prezydenta. Lokując problem immunitetu Prezydenta na płaszczyźnie konstytucyjnej i rozstrzygając go co do zasady w kontekście zasady podziału, równoważenia się i kontroli konstytucyjnie wyodrębnionych władz, Sąd Najwyższy wyznaczył konstytucyjne warunki i przesłanki ewentualnej odpowiedzialności karnej byłego Prezydenta. Część z nich ma charakter przesłanek negatywnych, w szczególności związanych z konstrukcją immunitetu absolutnego, część pozytywnych, część modyfikujących. Szereg przesłanek zawartych jest w podkonstytucyjnych aktach prawnych regulujących daną sferę działalności Prezydenta, zaś ich aktualizacja możliwa jest dopiero na etapie badania, czy określone działania lub zaniechania Prezydenta zostały objęte regulacją typizującą. Stanowisko Sądu Najwyższego wyznacza jedynie konstytucyjne ramy odpowiedzialności Prezydenta. W zakresie objętym immunitetem domniemanym może zostać uznane za sensowne. Wszak nie przesądza o wyłączeniu odpowiedzialności, a jedynie wskazuje dodatkowe konstytucyjne jej przesłanki, powiązane z funkcjonowaniem konstytucyjnie wyodrębnionych władz oraz interesem publicznym w sferze związanej z efektywnością i autorytetem Prezydenta. Ich uwzględnienie w procesie

---

<sup>95</sup> Trafnie podkreśla Associate Justice of the Supreme Court of the United States E. Cony Barret, że: „congress has concurrent authority over many Government functions, and it may sometimes use that authority to regulate the President's official conduct, including by criminal statute. Article II poses no barrier to prosecution in such cases. (...) The first question is whether the relevant criminal statute reaches the President's core executive power. (...) the threshold question of the statutory interpretation is a nontrivial step” – Concurring in part, s. 2–3.

wykładni przepisów stanowiących podstawę odpowiedzialności karnej należy uznać za konsekwencję konstytucjonalizacji prawa karnego<sup>96</sup>. Jest zarazem zupełnie oczywiste, że w wielu wypadkach uwzględnienie złożonego kontekstu normatywnego będzie skutkowało wyłączeniem lub znaczącym ograniczeniem potencjalnej odpowiedzialności karnej Prezydenta czy to z uwagi na doprecyzowanie prawnych ram działania, czego konsekwencją będzie uznanie, że jawiące się *prima facie* jako naruszające prawo zachowanie mieściło się zakresie uprawnień i obowiązków Prezydenta, czy to z uwagi na klauzule korygujące związane z płaszczyzną bezprawności i winy<sup>97</sup>. Przyjęcie perspektywy interpretacji orzeczenia Sądu Najwyższego USA dotyczącego immunitetu Prezydenta zarysowane przez Justice E. Cony Barret zmienia jednoznacznie krytyczną ocenę tego judykatu. Stwarza podstawy do racjonalizacji oraz sensownej oceny odpowiedzialności karnej Prezydenta w przyszłości.

Rozstrzygnięcie Sądu Najwyższego USA w przedmiocie prezydenckiego immunitetu oparte zostało w istotnym zakresie na jurydycznej koncepcji (doktrynie) podziału władzy<sup>98</sup>. Wszak zasadnicza linia argumentacyjna opiera się na dokonanej przez Sąd Najwyższy rekonstrukcji zawartości treściowej, znaczenia i funkcji zasady podziału, równoważenia się i kontroli władz, stanowiącej podstawę stanowiska odnoszącego się do zakresu i rodzaju immunitetu prezydenckiego. Zarazem w sferze związanej z immunitetem absolutnym można w nim dostrzec nawiązanie do koncepcji (doktryny) republikańskiego podziału władzy<sup>99</sup>. Wyłączenie możliwości ingerencji sądów w obszar kompetencyjny uregulowany w art. II Konstytucji USA oznacza, że ocena Prezydenta powinna się dokonywać na poziomie odpowiedzialności konstytucyjnej w trybie impeachmentu. W obszarze objętym konstrukcją immunitetu domniemanego potwierdzając kompetencje sądów do przeprowadzania prawnokarnej oceny, uzupełnia przesłanki odpowiedzialności o elementy rekonstruowane z Konstytucji. Tym samym stanowi wyraz

---

<sup>96</sup> Co do pojęcia konstytucjonalizacji prawa karnego na gruncie polskiej nauki prawa zob. m.in. P. Tuleja, *Wykładnia...*, s. 63 i n.; R. Bakker, A.W. Hering, F.A.M. Stroink, *Judicial...*, s. 11 i n.; K. Szczucki, *Wykładnia...*, s. 34 i n. oraz powołana tam amerykańska literatura przedmiotu i orzecznictwo. W perspektywie ustrojowej i konstytucyjnej zob. też S. Kubas, *Warta...*, s. 45 i n.

<sup>97</sup> Zob. m.in. M. Królikowski, *Okoliczności...*

<sup>98</sup> Zob. N. Bowie, D. Renan, *Separation-Of-Powers...*, s. 2047 i n.

<sup>99</sup> Zob. N. Bowie, D. Renan, *Separation-Of-Powers...*, s. 2024–2046 oraz 2107–2124.

wstrzeźliwości w sferze kompetencji sądów w sprawach związanych z aspektami ustrojowymi i politycznymi. Nie rozstrzyga kwestii immunitetu jednoznacznie<sup>100</sup>.

W obszarze sprawiedliwości tranzycyjnej jest wyrazem daleko idącego sceptycyzmu co do możliwości sensownego wykorzystywania klasycznych instrumentów prawa karnego do „rozliczania” przeszłości. Wyznacza granice mające – wedle intencji Sądu Najwyższego – zmniejszyć ryzyko instrumentalnego wykorzystywania prawa karnego przez polityków. Uniknięcia ryzyka popadnięcia w stan cyklicznie powtarzającego się po każdych wyborach politycznego kanibalizmu, realizowanego przy instrumentalnym wykorzystaniu prokuratury i sądów. W okresie spadku społecznego zaufania do sądów, a więc wyraźnego kryzysu uznawalności, proponuje krok wstecz.

W obszarze teorii wykładni rozstrzygnięcie Sądu Najwyższego jest wyjątkowo niejasne. Trudno uznać je za wyraz oryginalizmu czy tekstualizmu. Warstwa interpretacyjna, a zwłaszcza brak klarownego podejścia, to jeden z najsłabszych elementów tego orzeczenia. Z pewnością nie jest ono wyrazem sędziowskiego aktywizmu. Jeśli orzeczenie w sprawie immunitetu prezydenckiego postrzegać w perspektywie wcześniejszych rozstrzygnięć Sądu Najwyższego USA, w szczególności zaś w sprawie *Dobbs v. Women’s Health Organization*<sup>101</sup> oraz sprawie *Donald J. Trump v. Norma Anderson* w związku z XIV poprawką sekcja 3 do Konstytucji<sup>102</sup>, to można dostrzec odwrót od koncepcji interpretacyjnego

---

<sup>100</sup> W tym sensie nawiązuje do sławnego zdania Chief Justice of the United States J. Roberts Juniora zawartego w *concurring opinion in judgment*, Supreme Court of the United States *Dobbs v. Jackson Women’s Health Organization*: „if is not necessary to decide more to dispose of a case, then it is necessary not to decide more”. Justice S. Sotomayor, Justice E. Kegan and Justice K. Brown Jackson uzupełniły tę sentencję nawiązaniem do sławnego orzeczenia *Marbury v. Madison*, podkreślając, że: „That fundamental principle of judicial restraint is practically as old as our Republic. This Court is authorized «to say what the law is» only because those who apply a rule to particular cases must of necessity expound and interpret that rule” – *Concurring in judgment opinion Supreme Court of the United States No. 23-719, Donald J. Trump, Petitioner v. Norma Anderson, et. al. on writ of certiorari to the Supreme Court of Colorado (March 4, 2024)*.

<sup>101</sup> Supreme Court of the United States No 19-1392 *Thomas E. Dobbs, State Health Officer of the Mississippi Department of Health, et. al., Petitioners v Jackson Women’s Health Organization, et. al. on writ of certiorari to the United States Court of Appeals for the Fifth Circuit (June 24, 2022)*.

<sup>102</sup> Supreme Court of the United States No. 23-719, *Donald J. Trump, Petitioner v. Norma Anderson, et. al. on writ of certiorari to the Supreme Court of Colorado (March 4, 2024)*.

poszerzenia kognicji Sądu Najwyższego i w konsekwencji sądów federalnych powiązany z przeniesieniem spraw o istotnym pierwiastku aksjologicznym lub politycznym na płaszczyznę działania organów władzy ustawodawczej<sup>103</sup>. Stanowienie prawa przez organy przedstawicielskie to bowiem zasadnicza przestrzeń rozstrzygnięcia społecznych, politycznych, moralnych i aksjologicznych dylematów. Trafnie podkreślono w orzeczeniu *Dobbs v. Women's Health Organization*<sup>104</sup>, że uchylając precedens z 1973 r. w sprawie *Roe v. Wade*<sup>105</sup> Sąd Najwyższy nie zdecydował się na rozstrzygnięcie kwestii dopuszczalności terminacji ciąży. Z uwagi na charakter i wagę tego problemu „zwrócił” kompetencje w tej sprawie organom przedstawicielskiej władzy ustawodawczej – co interesujące, na poziomie stanowym, nie zaś federalnym – zasadnie przyjmując, że rozstrzygnięcie tego typu kwestii nie przynależy z istoty rzeczy do kompetencji sądów. Podobne stanowisko można odnaleźć w orzeczeniu *D.J. Trump v. N. Anderson*, gdzie uznając, iż organy stanowe nie posiadają kompetencji do podejmowania decyzji o wykluczeniu z kandydowania do organów federalnych na podstawie XIV poprawki sekcja 3, jednocześnie dodano, że poprawka XIV sekcja 3 wymaga dla możliwości praktycznego podjęcia przez Kongres odpowiednich decyzji<sup>106</sup>.

Niezależnie od rozmaitych mankamentów i wątpliwości związanych z orzeczeniem dotyczącym prezydenckiego immunitetu, nawiązując do związków czy też analogii w zakresie orzeczeń polskiego Sądu Najwyższego, można dostrzec wyraźne przeciwieństwo. O ile amerykański Sąd

---

<sup>103</sup> Jednoznacznie w tej kwestii wypowiedziała się Justice E. Cony Barret w *concurring opinion in part and concurring in the judgment*, Supreme Court States No. 23-719, Donald J. Trump, Petitioner v. Norma Anderson, et. al. on writ of certiorari to the Supreme Court of Colorado (March 4, 2024), stwierdzając, że: „In my judgment, this is not the time to amplify disagreement with stridency. The Court has settled a politically charged issue in the volatile season of Presidential election. Particularly in this circumstances, writings on the Court should turn the national temperature down, not up. For present purposes, our differences are far less important than our unanimity. All nine Justices agree on the outcome of this case. That is the message Americans should take home”.

<sup>104</sup> Supreme Court of the United States No 19-1392 Thomas E. Dobbs, State Health Officer of the Mississippi Department of Health, et. al., Petitioners v Jackson Women's Health Organization, et. al, on writ of certiorari to the United States Court of Appeals for the Fifth Circuit (June 24, 2022).

<sup>105</sup> Supreme Court of the United States, *Roe v. Wade*, No.70-18, January 22, 1973, Cite as: *Roe v. Wade*, 410, U.S 113 (1973).

<sup>106</sup> Powyższe stwierdzenie, zawarte w *opinion of the court* stanowiło jedną z podstaw *concurring opinion*. Zob. jednak stanowisko W. Baude, M.S. Paulsen, *The Sweep...*, s. 605 i n.

Najwyższy pozostaje sceptyczny co do zakresu kompetencji orzeczniczych w sprawach aksjologicznie i politycznie uwikłanych, zachowuje wstrzeźliwość i dystans do sfery polityki, programowo kontestując sędziowski aktywizm jako zjawisko generujące rozmaite zagrożenia<sup>107</sup>, w tym w szczególności pogłębiający kryzys uznawalności, o tyle polski Sąd Najwyższy wybiera opcję przeciwstawną. W sprawach uwikłanych politycznie przejawia tendencję do poszerzenia zakresu własnej kognicji. Wchodzi w spory z pozostałymi konstytucyjnie wyodrębnionymi organami władz. Przejawia aktywistyczną postawę interpretacyjną. Podejmuje działania mające na celu ochronę „własnych” interesów sądów. Jest aktywnym uczestnikiem debaty politycznej, nie tylko poprzez wydawane orzeczenia, ale także pozaorzeczniczą aktywność czynnych sędziów. Pozostaje otwarte pytanie, które z podejść okaże się słuszne w perspektywie zachowania niezależności sądów oraz pełnienia podstawowej funkcji przypisanej im w Konstytucji RP, tj. sprawowania wymiaru sprawiedliwości na rzecz obywateli, jako służebnej roli państwa realizowanej przez wyspecjalizowane organy władzy.

## Summary

The criminal liability of the President for acts committed in the exercise of his office covers a complex of issues related to all areas of the legal system. Indeed, the criminal law aspects of the grounds and manner of criminal liability are complemented by constitutional elements. The special position and powers of the President co-determine the scope of responsibility. The President's actions that fall within the limits of his powers and duties remain, for obvious reasons, outside the scope of repressive responsibility. The scope of presidential responsibility is also co-determined by institutions categorised as instruments of corrective justice, including states of necessity and circumstances excluding fault. This issue can be analysed from a purely penal perspective or it can also take into account elements of constitutional regulation. The US Supreme Court's approach was based on yet another perspective. The elements that determine the limits of the President's criminal liability for acts committed in the exercise of his office are sought by the Supreme Court in its reconstruction of the principle of separation of powers. Pointing to the presidential powers set out in Article II of the US Constitution, it assumes that they delimit the area of independent and exclusive powers, within the scope of which Congress may not interfere by means of legislation.

By virtue of the will of the legislature thus reconstructed, Congress lacks the authority to enact laws providing for the criminal liability of the President in this respect. Consequently, the courts also lack the competence to oversee such cases.

---

<sup>107</sup> Co do sporów dotyczących sędziowskiego aktywizmu zob. T. Widlak, *Fuller...*, s. 92 i n.

The above assumptions form the basis for the US Supreme Court to reconstruct from the US Constitution the absolute immunity of the President in terms of the exclusive and preclusive competences set out in the US Constitution. In addition, the Supreme Court also derives from the US Constitution the construction of presumptive immunity, which covers presidential actions in the area of shared powers with Congress. Although, in this respect, the Constitution does not deprive Congress of the power to legislate, including the power to define the grounds for the President's criminal liability, the bringing to criminal charges against the President is contingent on a demonstration that this will not unduly interfere with the efficiency and authority of the executive branch. By locating the grounds for the reconstruction of presidential immunity at the level of constitutional provisions relating to the principle of separation of powers, the approach presented by the Supreme Court transforms criminal law analyses into systemic constitutional considerations.

In this way, the Supreme Court's decision on presidential immunity is part of the debates concerning the nature of the constitutional principle of the separation of powers, the court's competence to rule on constitutional issues, the delimitation of the scope of competences of the authorities, and, finally, the disputes concerning the scope of the Court's cognition in the sphere of matters that are strongly entangled politically and morally.

The US Supreme Court's decision on presidential immunity was based to a significant extent on the jurisprudential concept (doctrine) of the separation of powers. The essential line of argumentation is based on the Supreme Court's reconstruction of the content, meaning and function of the principle of separation of powers, which forms the basis for the position relating to the scope and type of presidential immunity. At the same time, in the sphere related to absolute immunity, one can see in it a reference to the concept (doctrine) of the republican separation of powers. The exclusion of the possibility of the courts' interference in the area of competence regulated by Article II of the US Constitution means that the assessment of the President should take place at the level of constitutional responsibility in the impeachment procedure. In the area covered by the construction of impeachment, by confirming the competence of the courts to carry out a criminal assessment, it supplements the prerequisites for liability with elements reconstructed from the Constitution. It thus expresses restraint in the sphere of judicial competence on matters relating to constitutional and political aspects. It does not decide the question of immunity unequivocally, leaving a considerable area of discretion, leaving a space that can be filled by subsequent decisions of the federal courts on this issue.

## Keywords

separation of powers, immunity, criminal liability, criminal procedure, negative procedural grounds, constitution, rule of law, equality before the law, jurisdiction of the courts, constitutional crisis, originalism, living constitutionalism, textualism, executive efficiency, exclusive presidential powers, shared presidential powers with Congress, judicial activism, judicial restraint, judicial review, political question doctrine, transitional justice, discretion

## Bibliography

- Allen R., Hoffmann J., Livingston D., Leipold A., Meares T., *Criminal Procedure. Investigation and Right to Counsel*, New York 2020.
- Bakker R., Hering A.W., Stroink F.A.M., *Judicial Control: Comparative Essays on Judicial Review*, Antwerp–Apeldoorn 1995.
- Baude W., Paulsen M.S., *The Sweep and Force of Section Three*, „University of Pennsylvania Law Review” 2024, Vol. 172, February.
- Bell C., *Transitional Justice, Interdisciplinarity and the State of the “Field” or “Non-Field”*, „The International Journal of Transitional Justice” 2009, t. 3.
- Bezstronność sędziego w sprawach karnych w świetle zarzutu wadliwości jego powołania*, red. P. Wiliński, R. Zawłocki, Warszawa 2022.
- Bowie N., Renan D., *Separation-Of-Powers Counterrevolution*, „The Yale Law Journal” 2022, Vol. 131, Nr 7.
- Bowie N., Renan D., *The Supreme Court Has Grown Too Powerful. Congress Must Intervene*, „New York Times” z 11 października 2024 r.
- Bowie N., Renan D., *The Supreme Court is not Supposed to have this much Power*, „The Atlantic” z 8 czerwca 2022 r.
- Bradley C.A., Posner E.A., *The Real Political Question Doctrine*, „Stanford Law Review” 2023, Vol. 75, May.
- Bryk A., *The Origins of Constitutional Government. Higher law and the sources of judicial review*, Kraków 1999.
- Campbell J.P., *Taft, Roosevelt, and the Arbitration Treaties of 1911*, „Journal of American History” 1966, No 53.
- Chopper J.H., *Judicial Review and the National Political Process: A Functional Reconsideration of the Rule of The Supreme Court*, Chicago 1980.
- Czarnota A., *On the Beauty of Confusions, or Transitional Justice and Rule of Law*, w: *Wielowymiarowość prawa*, red. J. Czapska, M. Dudek, M. Stępień, Toruń 2014.
- Czarny P., *Trybunał Konstytucyjny a wykładnia ustaw w zgodzie z Konstytucją*, w: *Polska kultura prawna a proces integracji europejskiej*, red. S. Wronkowska, Kraków 2005.
- Delahunty R., Yoo J., *The President Immunity Decision*, „Harvard Journal of Law & Public Policy” 2024, No. 34.
- Eyer K., *Disentangling Textualism and Originalism*, ConLawNow 2022.
- Farmer L., *Making the Modern Criminal Law: Criminalization and Civil Order*, Oxford 2016.
- Fuller L.L., *Sprawa grotolażów*, w: T. Widłak, Fuller, Sopot 2016.
- Garner B.A., *Black’ Law Dictionary* 898, Thomson Reuters West 2019.
- Gizbert-Studnicki T., *Oryginalizm a living constitutionalism a koncepcja państwa prawne*, w: *Państwo Prawa i Prawo Karne. Księga jubileuszowa profesora Andrzeja Zolla*, red. P. Kardas, T. Sroka, W. Wróbel, t. 1, Warszawa 2012.
- Gubrynowicz A., *Od Grocjusza do Laurenta. Kształtowanie się doktryny nieograniczonego immunitetu państwa w nauce prawa i orzecznictwie sądowym*, Warszawa 2016.
- Gutowski M., Kardas P., *Wykładnia i stosowanie prawa w procesie opartym na Konstytucji*, Warszawa 2017.

- Hirsch R., *Towards Juristocracy: The Orgins and Consequences of the New Constitutionalism*, Cambridge 2004.
- Immunitet parlamentarny. Zagadnienia podstawowe*, red. W. Odrowąż-Sypniewski, Warszawa 2007.
- Janusz-Pohl B., *Immunitety w polskim postępowaniu karnym*, Warszawa 2009.
- Kardas P., Gutowski M., *O relacjach między demokracją a prawem. Czyli kilka uwag o istocie demokracji konstytucyjnej*, „Palestra” 2017, nr 1–2.
- Kardas P., Kardas A., *Zasada równości w prawie karnym. Zarys problematyki*, „Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych” 2019, nr 1.
- Kardas P., *O sposobach rozwiązywania kolizji norm postępowania karnego z Konstytucją RP, prawem Unii Europejskiej oraz umowami międzynarodowymi*, w: *Autorytarny proces karny. Rzetelność procesu karnego w państwie niepraworządnym*, red. J. Skorupka, D. Czerwińska, Wrocław 2024.
- Kardas P., *O związkach między populizmem penalnym a autorytarnym procesem karnym*, w: *Autorytarny proces karny. Rzetelność procesu karnego w państwie niepraworządnym*, red. J. Skorupka, D. Czerwińska, Wrocław 2024.
- Konstytucja Stanów Zjednoczonych Ameryki*, tłum. i wstęp A. Pułło, Warszawa 2002.
- Królikowski M., *Okoliczności wyłączające bezprawność jako wyraz sprawiedliwości korygującej*, „Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych” 2010, z. 2.
- Królikowski M., *Powinności w czasie kryzysu uznawalności orzeczeń sądu*, w: *Bezstronność sędziego w sprawach karnych w świetle zarzutu wadliwości jego powołania*, red. P. Wiliński, R. Zawłocki, Warszawa 2022.
- Królikowski M., *Wynaturzenia prawa karnego a potrzeba mechanizmów redukcji odpowiedzialności karnej*, w: *Mechanizmy redukcyjne w prawie karnym*, red. J. Giezek, P. Kardas, Warszawa 2024 (w druku).
- Kubas S., *Warta na obrzeżach konstytucji. Dekonstrukcja mitu założycielskiego amerykańskiej kontroli konstytucyjności prawa*, Kraków 2019.
- Kuczyńska H., *Autorytarny proces karny – cechy konstytutywne i próba definicji*, w: *Autorytarny proces karny. Rzetelność procesu karnego w państwie niepraworządnym*, red. J. Skorupka, D. Czerwińska, Wrocław 2024.
- Lacey N., *In Search of Criminal Responsibility*, Oxford 2016.
- Lach A., *Dyrektywy wymiaru kary a koncepcja pozytywnych obowiązków państwa*, w: *Współczesne oblicze prawa karnego, prawa wykroczeń, kryminologii i polityki kryminalnej. Księga jubileuszowa dedykowana Profesor Violetcie Konarskiej-Wrzosek*, red. J. Bojarski, N. Daško, J. Lachowski, T. Oczkowski, A. Ziółkowska, Warszawa 2023.
- Louis L.L., *Taft, William Howard*, Random House 2000.
- Maroń G., *Oryginalizm Antonina Scalii jako teoria wykładni*, „Przegląd Prawa Konstytucyjnego” 2010, nr 4.
- Matczak M., *Formalizm prawniczy we współczesnej literaturze anglojęzycznej – zarys definicji*, „Państwo i Prawo” 2007, nr 6.
- Melone A.P., Mace G., *Judicial Review and American Democracy*, Ames 1988.
- Rossum R., *The Textualist Jurisprudence of Justice Scalia*, „Perspectives on Political Science” 1999, Vol. 28, No 1.
- Sandel M., *Justice. What's the Right Thing to do?*, London 2009.

- Savage C., *End of Trump Cases Leaves Limits on Presidential Criminal Unclear*, „New York Times” z 26 listopada 2024 r.
- Scalia A., *A Matter of Interpretation. Federal Courts and the Law*, Princeton 1997.
- Sławiński M., *O niejednolitościach związanych z pojęciem prawa represyjnego – kilka uwag z perspektywy konstytucyjnej*, w: *Interdyscyplinarność badań w naukach penalnych*, red. I. Sepioło, Warszawa 2013.
- Sławiński M., *Pojęcie tzw. przepisów o charakterze represyjnym – uwagi na tle dotychczasowego orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego*, „Przegląd Sejmowy” 2013, nr 5 (118).
- Soniewicka M., *Emocje a prawo*, Warszawa 2024.
- Stunz W.J., Hoffmann J.L., *Definig Crimes*, New York 2011.
- Sunstein C., *Imcompletely theorized agreements in constitutional law*, „Social Research” 2007, Vol. 74, Nr 1.
- Szczucki K., *Wykładnia prokonstytucyjna prawa karnego*, Warszawa 2015.
- Teitel R.G., *Transitional Justice Genealogy*, „Harvard Human Rights Journal” 2003, Vol. 16.
- Tuleja P., *Wykładnia prokonstytucyjna norm karno-procesowych*, w: *Autorytarny proces karny. Rzetelność procesu karnego w państwie niepraworządnym*, red. J. Skorupka, D. Czerwińska, Wrocław 2024.
- Widłak T., *Fuller*, Sopot 2016.